Wiadomości Gródeckie
Haradockija Naviny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 2 (297) • luty 2022 • Cena 4,50 zł

●Budżet na 2022 rok uchwalony jednogłośnie ●WOŚP po raz 30.!●Koła Gospodyń Wiejskich w naszej gminie ●Leśne artefakty Iwony●Statystyki z USC za 2021 rok



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Wolontariusze Sztabu WOŚP w Gródku podczas 30. Finału



NOWY REKORD SZTABU WOŚP W GRÓDKU - 31 326,10 zł

**30. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY
W GMINIE GRÓDEK - 30.01.2022 R.**



Kiedy piszę ten wstępniak, lecą gęste płatki (niestety chyba mokrego) śniegu i przypomina mi się ubiegłoroczna akcja „szufla challenge" wymyślona przez Magdę Łotysz. I od razu zrobiło się weselej, chociaż rok temu, kiedy zima nas zmroziła, zasypała białym puchem, zabrała prąd i zasięg, nie było nam do śmiechu. Szuflowaliśmy i szuflowaliśmy. Ale jak zaczęliśmy robić zdjęcia z tymi łopatami i śniegiem, wstawialiśmy je na swoich tablicach profilowych fb, oznaczaliśmy znajomych i akcja poszła w świat, śmiechu było co niemiara. To była taka prawdziwa zima jak dawniej. Taka jak na zdjęciach z wystawy pn. „Zimową porą w Gminie Gródek", którą możecie jeszcze oglądać na ogrodzeniu Szkoły Podstawowej w Gródku.

WOŚP w czasach pandemii jest trudny. A WOŚP podczas pandemii, deszczu, wiatru i śniegu, okropnej wilgoci jest mega trudny. Szacunek należy się wszystkim kwestującym w Gródku i naszych gminnych wsiach małym wolontariuszom i ich opiekunom. Dlatego podziękować trzeba wszystkim, którym chciało się przyjść do przebogatego w przeróżne fanty sklepiku w domu kultury, lub wziąć udział w różnych inicjatywach tego dnia, czy po prostu wrzucić datek do puszek na ulicy, pod sklepami, naszymi świątyniami…

W tym roku, będąc tradycyjnie członkiem gródeckiego sztabu, przyznaję, że nieco sceptycznie podchodziłam do kwoty. Bo pandemia, bo wiatr i śnieg… I kiedy zostały policzone wszystkie pieniądze i okazało się, że sztab w Gródku zebrał 31 326,10 zł i pobiliśmy nasz ubiegłoroczny rekord radości nie było końca. I w tym momencie głos oddam szefowej sztabu Magdzie Łotysz, która napisała w swoim tekście: „To jakaś kosmiczna kwota, kłaniamy się Wam w pas!!! Dla porównania- miasto Choroszcz ponad 17 tys., Sokółka 19 tys. To świadczy o Waszym zaangażowaniu, o chęci pomocy, o byciu dobrym człowiekiem."

Nękają nas ciągle różne przeziębieniowe infekcje. Nie jest jeszcze za późno na uodpornianie. Jednym z lepszych sposobów jest spożywanie kiszonek. Kiszona kapusta z gródeckiego ryneczku, od Basi Markowskiej czy też własnoręcznie zrobiona (a w ostatnich latach jej amatorów przybyło) jest PYCHA! Tak naprawdę można kisić niemal wszystkie warzywa. Na pewno bardzo dobry na wzmocnienie odporności jest sok z kiszonego buraka ćwikłowego, który wzmacnia odporność, obniża ciśnienie i jest całkiem smaczny, o ile się uda. Zapodaję przepis. Czterolitrowy słoik do 3/4 objętości wypełniamy obranym i pokrojonym w kostki burakiem. Do tego dodajemy do 10 liści laurowych i ziela angielskiego, do 10 pokrojonych ząbków czosnku oraz 2 łyżki soli kuchennej. Zalewamy ostudzoną przegotowaną wodą. Po 5-7 dniach przelewamy do butelek i przechowujemy w lodówce. Pijemy 2-3 razy dziennie, w niewielkich ilościach, wg tolerancji żołądka. Trzymajcie się zdrowo!

Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 lutego na adres dsulzyk@gck-grodek.pl

Dorota Sulżyk▲

Budżet na 2022 rok uchwalony jednogłośnie!

Relacja z XXXIII Sesji Rady Gminy Gródek z dnia 30 grudnia 2021 roku

30 grudnia 2021 r. odbyła się XXXIII sesja Rady Gminy Gródek. Po przyjęciu porządku obrad **Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza** przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym (tekst sprawozdania publikujemy w tym numerze gazety). W nawiązaniu do niego **Radna Alina Gościk** zapytała, w jaki sposób zostaną zamocowane słupki do piłki siatkowej na sali gimnastycznej w szkole. **Kierownik Referatu Monika Kazberuk** odpowiedziała, że słupki zostaną zamówione w specjalistycznej firmie, która odpowiednio je zamontuje tj. wykona specjalne tuleje, bądź otwory.

W ramach kolejnych punktów porządku obrad radni rozpatrzyli następujące projekty uchwał:

- Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2021 r.; Skarbnik Gminy Marta Popławska poinformowała, że od momentu otrzymania przez radnych materiałów, należało dokonać jeszcze zmian. W związku z tym, że będą dodatkowe środki na realizację zadań w zakresie wspierania ochrony granicy państwowej. Wojewoda poinformował Urząd, że procedowanie tego wniosku zostało przesunięte na początek przyszłego roku, więc kwotę tę, należało z budżetu zdjąć, zarówno z planu dochodów, jak i wydatków. Ponadto, w dniu 14 grudnia wniosek o zmiany w planie złożył Dyrektor Szkoły Podstawowej. Pozostałe zmiany dotyczą dostosowania planu wydatków Urzędu Gminy Gródek do aktualnie realizowanych zadań samorządu, w szczególności: zabezpieczenie środków na zimowe utrzymanie dróg, ubezpieczenia strażaków oraz samochodów bojowych, zakupy materiałów i energii, zakupy usług pozostałych oraz inne niezbędne wydatki. (wszyscy radni głosowali „za" przyjęciem uchwały)

- Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2022-2025 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2037; Został on omówiony przez **Skarbnik Gminy Martę Popławską,** która wskazała, że projekt uchwały należało dostosować do uwag zawartych w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. W odniesieniu do planowanych nadwyżek operacyjnych w latach 2022-2037, zweryfikowano ich wysokości, zgodnie z uwagami zawartymi w uchwale Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 13 grudnia 2021 r. w sprawie wyrażania opinii o przedmiotowym projekcie uchwały. Jednakże zakłada się, że są one możliwe do uzyskania we wskazanym poziomie na podstawie nadwyżek uzyskanych w latach poprzednich. W prognozowanym okresie WPF odnotowuje się fakt spełnienia indywidualnego wskaźnika spłaty, wynikającego z art. 243 ustawy o finansach publicznych, stopnia realizacji poszczególnych wielkości zawartych z tym dokumencie z punktu widzenia osiągnięcia zakładanych kwot jest ograniczony. Trzeba zaznaczyć, iż szesnastoletni okres prognozowania obarczony jest znacznym ryzykiem błędu, przy szacowaniu wartości istotnych z punktu widzenia obsługi zaciągniętego długu. W WPF wprowadzono już na dzień dzisiejszy dwa przedsięwzięcia - rozwój e-usług w gminach Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego oraz nowe przedsięwzięcie tj. przebudowa drogi gminnej (ulica Piękna w Waliłach-Stacji). W ramach Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych, w roku 2022 planuje się wydatkować kwotę 80 000 zł, a w roku 2023, kwotę miliona czterystu tysięcy. W odniesieniu do projektu uchwały z dnia 15 listopada, wprowadzono następujące zmiany: zmniejszono dochody o kwotę 617 099,00 zł, zwiększono wydatki o kwotę 507 129,00 zł, a tym samym zwiększył się deficyt o kwotę 1 124 228,00 zł. W odniesieniu do formalnej poprawności uchwały w sprawie WPF sprostowano uwagi zawarte w opinii z dnia 13 grudnia 2021 r. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Gródek na 2022 r.;

Wójt Gminy Wiesław Kulesza powiedział, że na ostatniej sesji w roku, radni zobowiązani są podjąć uchwałę dotyczącą budżetu Gminy na rok następny. Każdy budżet wymaga dogłębnej analizy, różnych konsultacji, różnych uzgodnień, a także zmian. Ważne jest, aby był on zgodny z ustawą o finansach publicznych, a także wymogami określonymi w wytycznych Regionalnej Izby Obrachunkowej. Istotnym wymogiem jest to, żeby dochody bieżące były wyższe od wydatków bieżących. Mamy nadwyżkę operacyjną w wysokości ponad milion złotych, a więc to jest wskaźnik, który ukazuje to, że spełniamy ten warunek w dobrym stopniu. Korzystnie wypada także wskaźnik dotyczący zobowiązań w danym roku. Na następny rok, ten wskaźnik wynosi ponad 13,02 %. Stan zobowiązań, wynikający z projektu budżetu wynosi ponad 3 %. Wydatki związane z planowanymi inwestycjami, wyniosą ponad 8 200 000,00 zł i to w warunkach naszego budżetu stanowi między 25, a 30 % wydatków ogółem. To jest bardzo optymistyczny wskaźnik, dający możliwość rozwoju. Te wskaźniki pozwalają nam na to, żeby określić, że ten budżet jest realny. Po raz kolejny udowodniliśmy, że właściwa analiza możliwości pozyskania środków zewnętrznych daje efekty. Potrafimy ocenić, które problemy możemy rozwiązać w oparciu o środki zewnętrzne, bo tak jak wiemy własnych środków na te cele, nie posiadamy. Prawie wszystkie, zaplanowane w budżecie inwestycje są dofinansowane z różnych źródeł i to w wysokości 90 - 95 %. Wciąż trwa sytuacja epidemiologiczna, trudna sytuacja na granicy, postępuje inflacja, wzrost cen usług i towarów i to niestety przekłada się na wszystkie wykonane kosztorysy. Są one ważne na pewien dzień, a co nas czeka w momencie, gdy będziemy ogłaszać i rozstrzygać - nie wiemy. Miejmy nadzieję, że wszystko potoczy się po naszej myśli. Na chwilę obecną wynika, że raczej wszystkie zaplanowane inwestycje zrealizujemy. Natomiast, nie możemy całkowicie wykluczyć tego, że będzie konieczne zrezygnowanie z realizacji któregoś zadania. To wynika z konstrukcji budżetu oraz z ilości zadań, a ilość zadań jest rekordowa. Biorąc pod uwagę potrzebę rozwiązania problemów wodnokanalizacyjnych, złożyliśmy wniosek o pozyskanie środków z programu rządowego dotyczący PGR-ów. Otrzymaliśmy dofinansowanie na realizację budowy kanalizacji, wodociągu w wysokości 600 000 zł Oprócz tego, wpłynęła do naszej gminy tzw. uzupełniająca subwencja ogólna w wysokości 1 500 000,00 zł – 900 000,00 zł na kanalizację i 600 000,00 zł. Te dwa programy pozwolą nam na to, żeby zrealizować zaplanowane odcinki kanalizacji tj. Agrestowa, Jaśminowa oraz wodociągi Gródek-Kolonia, Ruda. Złożyliśmy, w ramach Nowego Ładu, trzy wnioski. Wszystkie trzy przeszły, na kwotę 4 500 000,00 zł. Między innymi będziemy realizować sprawy związane z kompleksową termomodernizacją budynku OSP, czyli począwszy od dachu, poprzez okna, elewację, kotłownię i panele fotowoltaiczne. Kolejną inwestycją, którą będziemy realizować w ramach Nowego Ładu jest montaż instalacji fotowoltaicznych w budynkach użyteczności publicznej wraz z magazynem energii. W sumie 12 inwestycji. Trzecim zadaniem jest ul. Piękna w Waliłach-Stacji. W ramach środków Regionalnego Programu Operacyjnego województwa podlaskiego wykonamy zagospodarowanie Góry Zamkowej, według naszego projektu oraz dojście i dojazd na tę Górę, czyli ulicę Zamkową. Wykonane zostaną kolejne odcinki oświetlenia LED. Będzie to dotyczyć miejscowości Pieszczaniki i Załuki. W przyszłym roku zakończymy termomodernizację sali gimnastycznej, czyli docieplenie stropu, remont łazienek i wyposażenie w sprzęt specjalistyczny. Przewidziany jest zakup samochodu osobowego do przewozu osób niepełnosprawnych, ale nie tylko. Otrzymaliśmy programy na zakup komputerów dla rodzin popegeerowskich. Zaplanowane są także drobne inwestycje tj. wykonanie wiat, zakup urządzeń na place zabaw, a także siłownie. Uważam, że to jest jeden z lepszych budżetów, jeżeli chodzi o projekty inwestycyjne. Poza tym, budżet zapewnia realizację zadań ustawowych, czyli wszystkich bieżących oraz możliwość spłaty zobowiązań, które powstaną. Przede wszystkim zapewnia możliwość realizacji bardzo wielu ważnych inwestycji służących rozwojowi naszej gminy. Wnoszę o uchwalenie budżetu na 2022 r.

Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk odczytał opinię zawartą w uchwale Nr RIO.2-00310-49/2021 składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku z dnia 13 grudnia 2021 r. w sprawie wyrażenia opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Gródek na 2022 r. oraz możliwości sfinansowania planowanego deficytu budżetu gminy.

Radni nie zgłosili uwag oraz pytań do projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Grzegorz Borkowski** przedstawił Opinię Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek w sprawie budżetu Gminy Gródek na 2022 r. Komisja na posiedzeniu w dniu 28 grudnia 2021 r. przeanalizowała projekt uchwały w sprawie budżetu Gminy Gródek na 2022 r., zapoznała się z Wieloletnią Prognozą Finansową Gminy Gródek na lata 2022 – 2025 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022 – 2037, planem dochodów i wydatków, wykazem zadań i limitem wydatków na zadania inwestycyjne, zestawieniem planowanych kwot dotacji udzielonych z budżetu Gminy w 2022 r. oraz planem przychodów i kosztów samorządowych zakładów budżetowych na 2022 r. Komisja stwierdziła, że budżet jest realny do wykonania. Zaplanowane dochody bieżące są wyższe od zaplanowanych wydatków bieżących o kwotę 1 010 763,00 zł. Jest to nadwyżka budżetowa, a więc spełniony jest ustawowy warunek wynikający z art. 242 ustawy o finansach publicznych, dający możliwość uchwalenia budżetu Gminy. Ponadto, uchwalenie budżetu Gminy na 2022 r. możliwy jest z uwagi na spełnienie wskaźnika, o którym mowa jest w art. 243 ustawy o finansach publicznych tj. wskaźnika planowanej w poszczególnych latach łącznej kwoty spłaty zobowiązań w stosunku do dopuszczalnego wskaźnika spłaty. Planowane dochody budżetu oraz przychody z tytułu wolnych środków zaplanowane w wysokości dwa miliony dziewięćset osiemdziesiąt tysięcy trzysta trzydzieści siedem złotych są realistyczne. Wskaźnik planowanej łącznej kwoty spłaty zobowiązań po uzgodnieniu ustawowych wyłączeń wynosi 3,99%. W związku z powyższym Komisja Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Rady Gminy Gródek pozytywnie opiniuje budżet Gminy na 2022 r. i wnioskuje o jego uchwalenie w wyżej wymienionych kwotach. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego; Kierownik Referatu Monika Kazberuk powiedziała, że projekt uchwały został omówiony na posiedzeniu wspólnym komisji, a następnie zapytała, czy są jakieś pytania. Radni nie zgłosili uwag oraz pytań do projektu uchwały. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków ochotniczej straży pożarnej; Kierownik Referatu Monika Kazberuk powiedziała, że w oparciu o wnioski OSP Gródek i OSP Załuki, przygotowano projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach pożarniczych członków Ochotniczej Straży Pożarnej. Ekwiwalent dotyczy udziału w działaniu ratowniczym, w działaniu ratowniczym o charakterze zabezpieczania imprezy publicznej, a także szkoleń pożarniczych. Zaproponowano stawki: 27 zł za godzinę za udział w działaniu ratowniczym, 18 zł za udział w działaniu ratowniczym o charakterze zabezpieczania impre-

zy i 18 zł za udział w szkoleniu pożarniczym. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2022; Zastępca Wójta Lilia Waraksa poinformowała, iż obowiązek uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii wynika z dwóch aktów prawnych, a mianowicie z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracji społecznej osób uzależnionych od alkoholu należy do zadań własnych gminy. W szczególności obejmują one:

1) zwiększanie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych i osób zagrożonych uzależnieniem;

2) udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie;

3) prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii, w szczególności dla dzieci i młodzieży, w tym prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych, a także działań na rzecz dożywiania dzieci uczestniczących w pozalekcyjnych programach opiekuńczo - wychowawczych i socjoterapeutycznych;

4) wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych oraz problemów narkomanii;

5) podejmowanie interwencji w związku z naruszeniem przepisów w zakresie reklamy i promocji napojów alkoholowych oraz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych osobom nietrzeźwym, osobom w wieku do lat 18 oraz na kredyt lub pod zastaw, a także występowanie przed sądem w charakterze oskarżyciela publicznego;

6) wspieranie zatrudnienia socjalnego poprzez organizowanie i finansowanie centrów integracji społecznej oraz pomoc społeczna osobom uzależnionym i rodzinom osób uzależnionych, dotkniętych ubóstwem i wykluczeniem społecznym i integrowanie ze środowiskiem lokalnym tych osób z wykorzystaniem pracy socjalnej i kontraktu socjalnego.

Realizacja powyższych zadań jest prowadzona w postaci gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, stanowiącego część strategii rozwiązywania problemów społecznych. Gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych powinien uwzględniać cele operacyjne dotyczące profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, określone w Narodowym Programie Zdrowia i jest uchwalany corocznie przez radę gminy. Zgodnie z art. 10 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - przeciwdziałanie narkomanii również należy do zadań własnych gminy, obejmujących:

1) zwiększanie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych i osób zagrożonych uzależnieniem;

2) udzielanie rodzinom, w których występują problemy narkomanii, pomocy psychospołecznej i prawnej;

3) prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej, edukacyjnej oraz szkoleniowej w zakresie rozwiązywania problemów narkomanii, w szczególności dla dzieci i młodzieży, w tym prowadzenie zajęć sportowo-rekreacyjnych dla uczniów, a także działań na rzecz dożywiania dzieci uczestniczących w pozalekcyjnych programach opiekuńczo-wychowawczych i socjoterapeutycznych;

4) wspomaganie działań instytucji, organizacji pozarządowych i osób fizycznych, służących rozwiązywaniu problemów narkomanii;

5) pomoc społeczną osobom uzależnionym i rodzinom osób uzależnionych dotkniętym ubóstwem i wykluczeniem społecznym i integrowanie ze środowiskiem lokalnym tych osób z wykorzystaniem pracy socjalnej i kontraktu socjalnego.

W celu realizacji powyższych zadań Wójt opracowuje projekt Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii i przedkłada do uchwalenia radzie gminy. Przy opracowaniu Programu należy wziąć pod uwagę cele operacyjne dotyczące przeciwdziałania narkomanii, określone w Narodowym Programie Zdrowia. Przedłożony projekt Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2022 r. wpisuje się w Gminną Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Gródek na lata 2016-2024. Program uwzględnia cele operacyjne dotyczące profilaktyki i rozwiązywania problemów związanych zużywaniem substancji psychoaktywnych, określone w Narodowym Programie Zdrowia na lata 2021-2025. Program został opracowany również w oparciu o wyniki Diagnozy problemów społecznych na terenie Gminy Gródek, zrealizowanej w 2021 r. przez zespół Krajowego Ośrodka Kształcenia Administracji z siedzibą w Krakowie. Program zakłada, iż zadania określone dla gmin w ustawach oraz Narodowym Programie Zdrowia będą realizowane w sześciu obszarach, dla których wyznaczone zostały zadania oraz działania szczegółowe. Nadrzędnym celem Programu jest intensyfikacja działań profilaktycznych i edukacyjnych dla mieszkańców, a w szczególności dla dzieci i młodzieży, w celu uświadomienia zagrożeń wynikających z uzależnień.


Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy w dniu 28 grudnia 2021 r. Radny Marek Antonowicz zapytał o skalę problemu w Gminie Gródek w zakresie szkodliwego spożywania alkoholu. Zastępca Wójta Lilia Waraksa odpowiedziała, że ze sprawozdań zespołu ds. prowadzenia działań wynikających z instytucji prawnej zobowiązania do leczenia, funkcjonującego w ramach Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wynika, iż w 2021 r. zostało zgłoszonych 7 wniosków o podjęcie czynności zmierzających do orzeczenia o zastosowaniu obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu, z tego do Sądu Komisja przekazała 4 wnioski. Obecnie aktywnych jest 17 spraw. Należy wskazać, iż zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi Gminna Komisja podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu wobec osób uzależnionych, które w związku z nadużywaniem alkoholu powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny. Osoba, której zachowanie wypełnia ustawowe przesłanki jest wzywana na rozmowę motywującą do zaprzestania tych działań. O ile osoba wezwana nie zgodzi się dobrowolnie poddać leczeniu, a wstępne czynności przeprowadzone w sprawie, m.in. rozmowa ze specjalistą psychoterapii w punkcie konsultacyjnym, uzasadniają kontynuowanie postępowa-

nia - Gminna Komisja kieruje taką osobę na badanie przez biegłych: psychologa i psychiatrę, w celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu i wskazania rodzaju zakładu leczniczego. Po zgromadzeniu niezbędnej dokumentacji, Gminna Komisja skład wniosek o wszczęcie postępowania do sądu rejonowego. Generalnie, z badania w ramach Diagnozy problemów społecznych w Gminie Gródek wynika, iż alkoholizm jest najbardziej widocznym z problemów w naszej Gminie – wskazało go 94% uczestniczących w ankiecie. (wszyscy „za")

- Projekt uchwały w sprawie planu pracy Rady Gminy Gródek na 2022 r.; Przewodniczący Gminy Wieczysław Gościk wskazał, iż zgodnie z przepisami, sesja powinna być zwołana przynajmniej raz w kwartale. W razie potrzeb, zwoływane są sesje nadzwyczajne. Do każdego porządku sesji można wnieść sprawy, które są pilne do rozpatrzenia. Radni nie zgłosili uwag oraz pytań do projektu uchwały. (wszyscy „za")

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Grzegorz Borkowski przy każdym punkcie uchwały informował zebranych, że każdy z powyższych przedłożonych projektów uchwał został pozytywnie zaopiniowane przez komisje.

Pytania i wnioski radnych

Wójt Gminy Wiesław Kulesza poprosił **Kierownika Referatu Monikę Kazberuk** żeby odniosła się do pytania z posiedzenia wspólnego komisji, dotyczącego ul. Przechodniej w Gródku. Kierownik wskazała, że zgodnie z ustawą o drogach publicznych jest to droga zaliczona do kategorii dróg gminnych. Ma nadany numer i zgodnie z ewidencją prowadzoną w Starostwie jest własnością Gminy Gródek. Jedna działka, która stanowi, główny ciąg drogi jest własnością Gminy Gródek. Na samym wjeździe, od ulicy Chodkiewiczów działka stanowi współwłasność Gminy z osobą fizyczną. W przypadku przygotowywania dokumentacji projektowej należałoby wziąć pod rozwagę, czy nie poszerzyć tego odcinka i nie uregulować tej kwestii.

Wójt Wiesław Kulesza odniósł się do pytania odnośnie zamiany Boryku. Lasy Państwowe żądają od nas jakiegokolwiek materiału planistycznego w celu określenia przeznaczenia tego gruntu, gdyby doszło do zamiany. Zmierzamy w kierunku utworzenia planu zagospodarowania przestrzennego. W tej chwili jesteśmy na etapie studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego na terenie naszej gminy. Ujmiemy to oczywiście w studium. Jednakże, Lasy Państwowe, rozważają, czy studium będzie wystarczającym dokumentem planistycznym, który pozwoli na podjęcie decyzji o zamianie przez kierownictwo. Ponadto, należy wykazać, że te obiekty, które znajdują się w Boryku są gminne. Wówczas, będzie można załatwić tę sprawę w inny sposób, gdyby znalazły się dokumenty, na których są one naniesione. Zamiana dotyczyłaby tylko tego terenu sensu stricto i w zakresie tak zwanej zmiany klasyfikacji gruntów.

Radna Alina Gościk wskazała, że droga Wiejki - Jałówka i Podozierany – Jałówka to droga, po której ludzie codziennie jeżdżą do pracy, do urzędów i lekarza. Przynajmniej raz w tygodniu, mieszkańcy Wiejek, Podozieran i nie tylko jeżdżą do cerkwi i do kościoła. Ludzie jeżdżą także do swoich bliskich i znajomych na cmentarz prawosławny i katolicki. Jest to droga, po której w związku z zaistniałą sytuacją intensywnie jeździły i jeżdżą samochody wojskowe. Jeżdżą też po niej lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci do swoich podopiecznych z Fundacji Hospicjum Proroka Eliasza z Michałowa. Jest to droga, po której dowożone są dzieci niepełnosprawne do szkoły w Białymstoku. Poprosiła o wzięcie pod uwagę modernizacji tej drogi, w przypadku powstania jakichś nowych programów rządowych. Może należałoby porozumieć się z Burmistrzem Michałowa w sprawie modernizacji. Odcinek drogi należy także do Michałowa.

Wójt Wiesław Kulesza powiedział, że od lat zmierzamy w kierunku modernizacji dróg powiatowych na terenie Gminy Gródek. Wszyscy wiemy, że drogi powiatowe łączą nasze miejscowości. Zawsze w swoich działaniach, mieliśmy na uwadze, aby jak najwięcej dróg modernizowano. Gmina Gródek ma najwięcej dróg powiatowych. Żadna droga powiatowa, nie powstałaby, gdybyśmy nie poparli inicjatywy modernizacji danej drogi. Odbywa się to na podstawie wniosku. Deklarujemy 50% wkładu własnego. W oparciu o to, zmodernizowaliśmy sporo dróg. Liczymy na to, że dojdzie również do skutku modernizacja drogi powiatowej przez miejscowość Wiejki. To przedsięwzięcie także wymaga 50 % wkładu Gminy. Zadanie to jest ujęte w budżecie. Wójt Gminy poinformował, że Zarząd Dróg Powiatowych przekazał informację, że na terenie Gminy Gródek mają powstać w najbliższym czasie inwestycje: przebudowa drogi powiatowej przez Wiejki, opracowanie dokumentacji z rozbudową drogi powiatowej z przejściem przez miejscowość Słuczanka, opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę z rozbudową drogi powiatowej Jałówka – Bobrowniki na odcinku Mostowlany – Bobrowniki w kierunku Jałówki, usprawnienie odwodnienia w ciągu drogi powiatowej, wzmocnienie nawierzchni na odcinku od skrzyżowania Bielewicze – Straszewo. Uważam, że droga Wiejki – Jałówka powinna być również w miarę szybko zrealizowana. Przy naszym skromnym budżecie, musimy zapewnić środki na wkład własny, ale decyzja należy do Państwa. Wniosek Radnej Aliny Gościk należy wziąć pod uwagę przy projektowaniu kolejnych budżetów.

Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk powiedział, że na ostatniej sesji Sołtys Andrzej Niesterczuk złożył wniosek w sprawie poprawy nawierzchni drogi. Do Urzędu wpłynęło pismo z Powiatowego Zarządu Dróg w odpowiedzi na pismo z dnia 15 grudnia w sprawie utwardzenia drogi powiatowej na odcinku od miejscowości Mieleszki do miejscowości Mieleszki – Kolonia. Powiatowy Zarząd Dróg w Białymstoku informuje, że w budżecie powiatu białostockiego w 2022 r., zostały zaangażowane znaczne środki finansowe na zadania inwestycyjne i dokumentacje projektowe w piętnastu gminach położonych na terenie powiatu białostockiego. Wobec powyższego wnioskowane zadania w zakresie opracowania dokumentacji projektowej będą przedmiotem spotkań i ustaleń w kolejnych latach. Nie wyklucza to doraźnej poprawy drogi w postaci podsypania, ale kompleksowa naprawa nastąpi przy współpracy z powiatem w kolejnych latach.

Radny Janusz Michał Cimochowicz poprosił o modernizację dróg gminnych, na niewielkich odcinkach we wsi Zielona, w miarę ewentualnego dopływu środków zewnętrznych. Są to odcinki dwustu-, trzystumetrowe. Położenie miejscowości jest takie, że drogi są położone na terenie pagórkowatym, biegną one pod kątem, a ich nawierzchnia jest niszczona systematycznie przez samochody wywożące drewno z lasu. W sezonie są to trasy turystyczne, ale obfite opady deszczu, szczególnie w tym roku, powodują, że na skutek zalewania nawierzchni powstają wielkie wyrwy. I już wielokrotnie i Gmina, i Nadleśnictwo Waliły naprawiały te drogi, żwirując. Niestety, to nie przynosi efektu. Dla wygody mieszkańców dobrze byłoby to zrobić. Druga poruszona przez radnego sprawa związana była z gospodarką odpadami. Podkreślił, że należy zachęcać osoby, które sezonowo przebywają na terenie naszej gminy, do składania deklaracji, bo kosztów nam nie ubędzie, a powstaje problem zaśmiecania poboczy dróg i lasów. Śmieci są także wyrzucane do koszy przy przystankach autobusowych. W związku z tym, w trosce o ład i porządek w gminie należy przedsięwziąć w tym kierunku jakieś kroki.

Wójt Gminy Wiesław Kulesza odpowiedział, że „w budżecie, o czym być może nie mówiłem przy omawianiu projektu, są określone środki przeznaczone na przygotowanie dokumentacji na przebudowę dróg, między innymi przez miejscowość Zubki. Po

kolei, małymi krokami dojdziemy również do tych dróg. Natomiast, jeżeli chodzi o odpady, podejmujemy cały czas kroki, które dążą do tego, żeby uszczelnić system.”

Wolne wnioski i informacje

Sołtys sołectwa Waliły Renata Zawadzka powiedziała, że w następnym roku we wsi Waliły mają się odbyć dożynki. W związku z tym poruszyła kwestię braku prądu na działce. **Wójt Wiesław Kulesza** powiedział, że został już złożony wniosek w tej sprawie, także problem zostanie rozwiązany do czasu imprezy.

Sołtys Halina Lisowska podziękowała za wyżwirowanie drogi w Borkach. Zawnioskowała także o naprawę drewnianego mostu na Kondycji. Pani sołtys powiedziała, że droga jest zrobiona od Nowosiółek. Na tej drodze jest zbyt duży ruch. Trzeba zrobić asfalt, bo na takie naprawianie szkoda pieniędzy. Nadal w drodze są dziury. **Wójt** powiedział, że most znajduje się na drodze powiatowej. Z takim wnioskiem już się zwracaliśmy do Powiatu. Odpowiedź była taka, że koszt takiej inwestycji, w fazie projektowania, biorąc pod uwagę i most, i drogę, i duży odcinek drogi, był bardzo duży. Ogromne koszty szczególnie związane są z tym mostem. W tamtym czasie określono, że nie mamy takich funduszy na ten cel. Spróbujemy rozwiązać to w ten sposób, bo teraz, tak jak wiemy, bardzo często udaje się nam podjąć współpracę z Lasami Państwowymi, jeżeli chodzi o naprawę dróg. Może takie trójstronne porozumienie, pomogłoby rozwiązać problem. Na tę chwilę stosujemy drobne podsypki, ale tak jak Pani sołtys zauważyła, wszystko zależy od aury pogodowej. Wiadomo, że czasami te wywózki odbywają się w nieodpowiednim momencie. Nawet jak droga jest wyrównana, to przy odwilży ciężki sprzęt rujnuje ją całkowicie. Należy ponowić wniosek w tej sprawie do Powiatu.

Sekretarz Gminy Roman Łoziński poinformował o tym, że do Urzędu wpłynęło pismo od Wojewody Podlaskiego informujące, że rolnicy, jak również przedsiębiorcy prowadzący działalność hotelarską, agroturystyczną oraz działalność gastronomiczną na terenach tych miejscowości, które są w tej strefie z ograniczonym dostępem, będą mogli ubiegać się o rekompensatę w związku z wprowadzonymi ograniczeniami. Szczegółowa informacja jest zamieszczona na stronie Biuletynu Informacyjnego Urzędu Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Na stronie internetowej Urzędu Gminy również pojawi się komunikat.

Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk złożył życzenia mieszkańcom naszej gminy z okazji zbliżającego się nowego 2022 r. Roku oraz prawosławnych Świąt Bożego Narodzenia.

Radny Jerzy Gryc podziękował mieszkańcom gminy, którzy się zaszczepili, bo dzięki ich rzetelnemu podejściu do sprawy „Szczepimy się” Gmina pozyskała milion złotych.

Radna Alina Gościk poinformowała, że Szkoła Podstawowa w Gródku przystąpiła do projektu „Wszystkie dzieci zbierają elektrośmieci”. Zbierane są komputery, drukarki, monitory, telefony, sprzęt RTV, AGD, baterie, akumulatory, kable, tusze atramentowe, nie zbiera się tonerów i świetlówek. W zamian za przyniesiony zużyty sprzęt elektroniczny i elektryczny szkoła otrzyma bon, który wykorzysta na nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego lub materiałów biurowych. Jedynym warunkiem jest mobilizacja do działania, porządki domowe i chęci. Do szkolnej akcji mogą również przyłączyć się firmy i instytucje, które oddadzą bezpłatnie zużyty sprzęt na rzecz naszej szkoły. Im więcej sprzętu uzbieramy, tym większy bon otrzymamy. Akcja trwa do 21 stycznia 2022 r., a miejsce akcji, gdzie przynosimy ten zużyty sprzęt jest to Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, tak zwany PSZOK, zlokalizowany obok Targowiska Gminnego. Odpady można dostarczyć w godzinach pracy punktu. Radna podziękowała pracownikom Urzędu Gminy Gródek za pomoc, a szczególnie pani Urszuli Wołosewicz za pomoc w organizacji akcji. Bardzo zachęciła do przynoszenia tych niepotrzebnych, już zużytych rzeczy.

Wójt Gminy Wiesław Kulesza, składając noworoczne i świąteczne życzenia, podziękował radnym za decyzje, które podejmowali dla rozwoju naszej gminy, żeby jak najlepiej zrealizować budżet. Podziękował także sołtysom za współpracę, wszystkim pracownikom Urzędu, kierownikom referatów, za organizację pracy w Urzędzie oraz płynność w realizacji prowadzonych spraw.

Po przyjęciu protokołu z XXXII Sesji Rady Gminy Gródek **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** zamknął obrady XXXIII sesji.

W relacji wykorzystano protokół XXXIII sesji Rady Gminy Gródek.

Opracowanie
Dorota Sulżyk ▲

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XXXII Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 30 listopada 2021 r., uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2021 r.,
- w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek,
- w sprawie ustalenia planu kontroli podatkowej na 2022 r.,
- w sprawie zmiany zarządzenia w sprawie zasad funkcjonowania Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych,
- w sprawie umorzenia należności cywilnoprawnych,
- w sprawie ustanowienia dnia wolnego od pracy pracownikom Urzędu Gminy Gródek,
- w sprawie zmiany Regulaminu wynagradzania kierowników jednostek organizacyjnych Gminy Gródek,
- w sprawie określenia maksymalnego miesięcznego wynagrodzenia kierowników i zastępców kierowników jednostek budżetowych oraz samorządowych zakładów budżetowych,
- w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2021 r. obejmującego plan budżetu i jednostki.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 4 wnioski o wpis do Ewidencji, 1 wniosek o wpis działalności, 1 wniosek o zmianę wpisu oraz 2 wnioski o wykreślenie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

- Zrealizowano zadanie pn.: „Remont dróg żwirowych przebiegających przez kompleksy leśne i mających duże znaczenie dla gospodarki leśnej położonych na terenie Gminy Gródek” odcinek drogi żwirowej o długości 500 m od miejscowości Borki w kierunku miejscowości Lipowy Most do granicy Gminy Gródek. Zadanie współfinansowane z Nadleśnictwem Supraśl, całkowita wartość realizacji wspólnego przedsięwzięcia finansowego wyniosła 74 888,55 zł brutto a udział środków własnych Nadleśnictwa Supraśl wyniósł 44 100,00 zł brutto co stanowi 58,89 %. Wkład własny Gminy Gródek na realizację w/w zadania wyniósł 30 788,55 zł brutto.
- Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo zamówień publicznych w dniu 21 grudnia 2021 r. została zawarta umowa pomiędzy Gminą Gródek a Panem Romanem Tarasewiczem prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą INSTALACJE RTV-SAT Roman Tarasewicz na konserwację urządzeń oświetlenia ulic, parków, placów i innych otwartych terenów publicznych na

obszarze Gminy Gródek, w okresie od 1 stycznia 2022 r. do dnia 31 grudnia 2022 r., z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 5 289,00 zł brutto.

- W dniu 29 grudnia 2021 r. dokonano odbioru końcowego zadania pn. „Remont Sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Gródku." W ramach zadania wykonano nową podłogę sportową, wyremontowano ściany, zamontowano nowe oświetlenie, instalację centralnego ogrzewania. Na balkonie powstały nowe balustrady. W ramach wyposażenia zamontowano nowe drabinki gimnastyczne i piłkochwyty. Całkowita wartość robót budowlanych opiewała na kwotę 855 049,59 zł. 400 000,00 zł pochodziło z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, 300 000,00 zł z dotacji Województwa Podlaskiego. Pozostałe środki pochodziły z budżetu Gminy Gródek.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydano 14 decyzji o warunkach zabudowy;
- w zakresie ochrony przyrody wpłynęło 5 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew na nieruchomości stanowiącej własność osób fizycznych na cel niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej. Po przeprowadzeniu przez pracownika procedury, w tym dokonaniu oględzin, Wójt jako organ uprawniony na podstawie ustawy o ochronie przyrody nie wniósł sprzeciwu;
- wydane zostało 1 zezwolenie na usunięcie drzew rosnących na nieruchomości stanowiącej własność osoby prawnej, 1 zezwolenie na usunięcie drzew na wniosek właściciela urządzeń przesyłowych i 1 zezwolenie na usunięcie drzew na cel związany z prowadzeniem działalności gospodarczej.

5) Zakończyło się zadanie realizowane w ramach „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gródek na rok 2021" w zakresie sterylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich na terenie Gminy Gródek. W ramach realizacji zadania w Gminie Gródek w 2021 r.: wysterylizowano 20 suczek, wykastrowano 6 psów, oznakowano łącznie 20 psów, wysterylizowano 50 kotek, wykastrowano 17 kotów, na łączną kwotę 9 950,00 zł (w tym 4 975,00 zł ze środków Podlaskiej Fundacji Dla Zwierząt Bonifacy, 4 975,00 zł ze środków gminy Gródek).

6) W dniu 6 grudnia 2021 r. w wyniku rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego została zawarta umowa pomiędzy Gminą Gródek a KOMA BIAŁYSTOK Sp. z o. o. na: „Odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy oraz z nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, będących obiektami użyteczności publicznej stanowiącymi własność Gminy Gródek" w terminie od 1 stycznia 2022 r. do 31 grudnia 2022 r. Cena jednostkowa brutto za 1 Mg odpadów wynosi 549,78 zł, natomiast wynagrodzenie maksymalne Wykonawcy w ramach niniejszej umowy nie może przekroczyć 882 954,39 zł.

7) W dniu 16 grudnia 2021 r. wydano decyzję nakazującą posiadaczowi odpadów ich usunięcie z miejsca nieprzeznaczonego od ich składowania lub magazynowania.

8) W dniu 22 grudnia 2021 r. Gmina Gródek zawarta umowę na 2022 r. z PHU „GROT" s. c. z siedzibą w Białymstoku w zakresie:

- odbioru i transportu zwierząt rannych w wyniku zdarzenia drogowego oraz zapewnienia zwierzętom całodobowej opieki weterynaryjnej,
- odłowu, opiece i umieszczeniu drobnych zwierząt dzikich i dzikich ptaków w ośrodkach rehabilitacji zwierząt,
- odłowu zwierząt dzikich, w tym rannych, zagrażających zdrowiu i życiu ludzkiemu z terenu Gminy.

9)W dniu 22 grudnia 2021 r. Gmina Gródek zawarta umowę na 2022 r. z firmą „EKO-STOK" Sp. z o.o. z siedzibą w Górskie Poniły Stok w zakresie odbioru, transportu i likwidacji zwłok padłych porzuconych zwierząt domowych i gospodarskich i oraz zwierzyny leśnej z terenu Gminy.

10) W dniu 22 grudnia 2021 r. Gmina Gródek zawarta umowę na 2022 r. z firmą TOI TOI Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie w zakresie serwisów przenośnych kabin sanitarnych stanowiących własność Gminy.

11) Przypominam, że 1 lipca 2021 r. została uruchomiona platforma ZONE obsługująca Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków (CEEB). Wszyscy właściciele i zarządcy budynków mieszkalnych i niemieszkalnych mają obowiązek złożyć do CEEB deklarację dotyczącą źródeł ciepła i źródeł spalania paliw:

- dla budynków już istniejących w ciągu 12 miesięcy od uruchomienia platformy ZONE tj. do 30 czerwca 2022 r.,
- dla nowo powstałych obiektów, w których instalacja źródła ciepła nastąpiła po 1 lipca 2021 r. w terminie 14 dni od dnia uruchomienia nowego źródła ciepła lub spalania paliw.

Deklaracje można składać online, bezpośrednio do CEEB lub w wersji papierowej, za pośrednictwem Urzędu Gminy.

12) Realizując zadania mające na celu zwiększenie liczby mieszkańców poddających się szczepieniu przeciw COVID-19 w dniach 8 i 29 grudnia 2021 r. zorganizowałem po raz kolejny Plenerowe Punkty Szczepień przeciw COVID-19 w Gminnym Centrum Kultury w Gródku. Plenerowe Punkty Szczepień cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców, dla przykładu 8 grudnia zaszczepionych zostało ok. 60 mieszkańców.

13) W związku z przedłużającym się kryzysem na granicy państwowej Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białorusi, Sejmik Województwa Podlaskiego w dniu 20 grudnia 2021 r. podjął uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej gminie Gródek. W dniu 23 grudnia 2021 r. podpisałem umowę z Województwem Podlaskim na udzielenie dotacji celowej na realizację zadań związanych z zarządzaniem kryzysowym na terenie gminy Gródek w wysokości 50.000,00 zł. W ramach otrzymanych środków zakupiono wodę pitną, 2 zbiorniki na wodę, 4 toalety przenośne, agregat prądotwórczy oraz żwir.

14) Otrzymaliśmy informację o zakwalifikowaniu naszej Gminy do programu w ramach Projektu Cyfrowa Gmina - Wsparcie rozwoju cyfrowego instytucji samorządowych oraz zwiększenie cyberbezpieczeństwa. W imieniu Gminy Gródek umowa została już podpisana. Grant na realizację zaplanowanych działań wynosi 152 790,00 zł. W ramach projektu otrzymany grant planujemy przeznaczyć na doposażenie stanowisk pracy pracowników Urzędu Gminy, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Komunalnego Zakładu Budżetowego w stacjonarne i przenośne stacje robocze wyposażone w oprogramowanie spełniające wymagania bezpieczeństwa. Ponadto w związku z planowanym wdrożeniem w 2022 r. w GOPS i KZB elektronicznego systemu zarządzania dokumentacją, zintegrowanego z systemem już wykorzystywanym w Urzędzie Gminy, planowana jest wymiana serwera obsługującego między innymi ten system. Otrzymane środki planuje się przeznaczyć również na: zakup drukarek kodów kreskowych, czytników, skanera oraz przeprowadzenie audytu cyberbezpieczeństwa i zorganizowanie szkoleń dla pracowników Urzędu Gminy i gminnych jednostek organizacyjnych.

15) Ponadto w omawianym okresie uczestniczyłem:

- w spotkaniu z samorządowcami z terenu gmin przygranicznych objętych zakazem przebywania, które odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Krynki z udziałem Premiera Mateusza Morawieckiego i wojewody podlaskiego Bohdana Paszkowskiego i Marszałka Województwa Podlaskiego Artura Kosickiego;
- we wspólnym posiedzeniu komisji Rady Gminy Gródek.

Gródek, dnia 30 grudnia 2021 r.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza



Uwaga!
Właściciele i zarządcy budynków mają obowiązek wpisu do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków

Zgodnie z ustawą o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków wszyscy właściciele i zarządcy budynków mają obowiązek złożyć deklarację dotyczącą źródeł ciepła i źródeł spalania paliw:

• dla budynków już istniejących w ciągu 12 miesięcy od uruchomienia platformy ZONE (została uruchomiona z dniem 1 lipca 2021 r.),

• dla nowo powstałych obiektów, w których instalacja źródła ciepła nastąpiła po 1 lipca 2021 r. w terminie 14 dni od dnia uruchomienia nowego źródła ciepła lub spalania paliw.

Deklarację można złożyć:

• przez Internet, logując się na rządowej stronie http://www.zone.gunb.gov.pl/ za pomocą profilu zaufanego lub e-dowodu,

• w Urzędzie Gminy Gródek poprzez wypełnienie odpowiedniego druku, który należy wysłać pocztą lub złożyć osobiście w siedzibie Urzędu.

Druki deklaracji dostępne są w Urzędzie Gminy Gródek oraz na stronie internetowej www.grodek.pl.

W przypadku problemów z wypełnieniem deklaracji pomocą służą pracownicy Referatu Planowania Przestrzennego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy Gródek, pok. Nr 8, tel. 85 873 99 42.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza





Informacja Kierownika USC w sprawie odznaczeń medalem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za długoletnie pożycie małżeńskie

Urząd Stanu Cywilnego w Gródku informuje, iż pary, które zawarły związek małżeński w 1972 r., a obecnie są zameldowane na pobyt stały lub czasowy na terenie gminy Gródek, mogą zgłosić chęć odznaczenia medalem Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie.

Zainteresowane osoby powinny zgłosić się do Urzędu Stanu Cywilnego w Gródku, ul. Fabryczna 8 do dnia 10.03.2022 r. (od poniedziałku – do piątku w godz. 8:00 – 15:00, tel. 85 7180-660).

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

WOŚP po raz 30.!

Jubileuszowe, 30. już granie w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy miało miejsce 30 stycznia 2022 roku.

Sztab w Gródku tradycyjnie przyłączył się do akcji, tym razem zorganizowanej w celu leczenia chorób oczu- hasło PRZEJRZYJ NA OCZY było motywem przewodnim wydarzenia organizowanego przez Jurka Owsiaka.

Na pewno każdy z Was zna kogoś, kto korzystał ze sprzętu zakupionego przez WOŚP. To niesamowita akcja, która na jeden dzień w roku- zazwyczaj najzimniejszy- przeradza w gorący i słoneczny. Zawsze czekamy tutaj w GCK na Orkiestrę, ponieważ jest to tak budujące działanie, że grzech jest nie mieć uśmiechu na ustach. A organizować finał wcale nie jest tak łatwo. No i jeszcze w pandemii…

Ale nie chce mi się opisywać formalności i etapów działań, bo wolę to miejsce poświęcić na opis tego, co się zadziało.

Do zbiórki miało przystąpić 21 wolontariuszy, ale ze względów zdrowotnych było nas 18. Obiecaliśmy trójce nieobecnych, że zrobimy, co w naszej mocy, by zebrać jak najwięcej- również w ich imieniu. Jak się później okaże, mieliśmy rację. Filip (najmłodszy-7 lat), Piotrek, Gosia, Wiktoria, Ania, Sebastian, Maja W., Maja P., Patrycja, Julia, Michał, Nataniel, Nela, Julka, Wiktoria, Natalka i Eliza przez cały dzień kwestowali

PODCZAS 30. FINAŁU WOŚP W GRÓDKU ZEBRALIŚMY: 31 326,10 zł



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

w naszej gminie. Oprócz Gródka, wolontariusze pojawili się również w Wiejkach, Mieleszkach, Podozieranach, Pieszczanikach, Zubrach, Bobrownikach, Zarzeczanach, Królowym Moście, Załukach, Raduninie, Waliłach-Dworze, Słuczance i Waliłach - Stacji. Serdecznie dziękujemy Sołtysom za pomoc w przeprowadzeniu zbiórki. Wasze działania były nieocenione!

Wracając do naszych dzielnych wolontariuszy, to ani wiatr, ani śnieg z deszczem czy zamieć nie były w stanie ich powstrzymać. Pogoda była na tyle paskudna, że WOŚP- owy sklepik, który miał być na zewnątrz przy budynku domu kultury, przenieśliśmy do środka. Poprzedniego dnia dostawaliśmy alerty sms z ostrzeżeniami dotyczącymi porywistego wiatru. Tym bardziej należą im się gorące brawa!!!

Działo się tego dnia sporo, większość z działań zostało transmitowanych również online za pomocą naszego Facebooka. Na początek przedstawiliśmy nasz sklepik i fanty, które się tam znalazły. Co roku mówię, że jest ich dużo, ale na jubileuszowy finał przeszliście sami siebie. Mnóstwo pięknych rzeczy- każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Okazuje się, że dużo osób „poluje" na upatrzone fanty, które prezentowaliśmy wcześniej na profilu Sztab WOŚP Gródek. Wielu z Was od razu na wejściu miało zdefiniowaną listę zakupów. To bardzo fajne! Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy poświęcili swój wolny czas, nakłady finansowe i podarowali fanty do naszego sklepiku. Bardzo dużo było rękodzieła, bonów czy słodkości- co stanie się chyba tradycją. Dziewczyny z Koła Gospodyń Wiejskich w Gródku jak co roku kilka dni przed dniem finału na wspólnym spotkaniu piekły serduszkowe ciasteczka i pierniczki. Dziękujemy również kupującym, którzy równo od 10-ej do 16-ej wrzucali datki do sklepikowych puszek.

Sklepowe, stacjonarne puszki również wsparły zbiórkę. Oba sklepy Top Market, Sklep Chorten, apteka Omega Joanny Sacharczuk i sklep przemysłowy Rafała Kardasza łącznie zasiliły ogólny wynik o ponad 1200 zł. Dziękujemy właścicielom za możliwość postawienia puszek.

Morsy Gródek przeciągały linę z mieszkańcami Gródka- nie wiadomo kto wygrał, bo nie chodziło im o zajmowanie podium, a o wspólną zabawę. Tak było- śmiesznie i kolorowo pomimo deszczu. Czarek, założyciel grupy morsów w naszej miejscowości pozdrowił wszystkich serdecznie i podziękował za zaangażowanie, które było niemałe. Morsy zawsze „skrzykują się" błyskawicznie. Chłopcy wycięli przerębel w kształcie serca, przygotowali ognisko, zorganizowali się. Dziewczyny zawsze pomagają w organizacji posiłku, Mors Ania przygotowała bigos. I to tak raz-dwa, bez marudzenia. I coroczna zrzutka na tort ufundowany przez Pana Jarka Bokwę przyniosła skutek w postaci 1400 zł wrzuconych do puszek. Na dogrzanie zimnych stópek przyjechała mobilna sauna. Morsy- jesteście wspaniałe!

OSP Gródek to formacja, której nie trzeba o nic prosić. Strażacy zawsze się angażują w akcje charytatywne, wspierają nasze działania. Wozy strażackie zapraszały do zwiedzania, a na górze naszej remizy odbył się pokaz pierwszej pomocy prowadzony przez druhów i druhny. Cieszy nas to, że w pokazie wzięły udział całe rodziny- rodzice z dziećmi. Warto wiedzieć, jak pomóc poszkodowanym i co robić w przypadku zagrożenia życia. I to niezależnie od wieku. Strażacy, Strażaczki- dziękujemy!!!

Po raz pierwszy WOŚP zagrał w innej, zorganizowanej formie w Załukach. Zawsze byli tam wolontariusze, tym razem aż 3 dziewczynki! Dodatkowo, aktywni mieszkańcy zorganizowali fitness w nowej świetlicy, który poprowadziła Aneta Lewicka. Dodatkowo kiermasz ciast, kawka i herbatka. Możecie to zobaczyć na filmiku na profilu GCK. Wiemy z pewnych źródeł, że później Kapela Batareja porwała do tańca wszystkich obecnych. Organizatorom tego wydarzenia, szczególnie KGW Załuczanki ogromne podziękowania!!!

Miał się również odbyć koncert zespołu Obraz Kontrolny, jednak z powodu choroby jednego z członków zespołu nie udało nam się posłuchać ich piosenek. Pozdrawiamy serdecznie zespół i bardzo dziękujemy za szczerze chęci wspólnego grania.

O godzinie 17:00 wspólnie usiedliśmy do liczenia. Marzeniem było, by pobić ubiegłoroczny rekord, ale wiadomo- covid, zła pogoda, problemy zdrowotne…Nic nam nie przeszkodziło!!!!

Uwaga, Sztab w Gródku zebrał 31 326,10 zł! To jakaś kosmiczna kwota, kłaniamy się Wam w pas!!! Dla porównania - miasto Choroszcz ponad 17 tys., Sokółka 19 tys. To świadczy o Waszym zaangażowaniu, o chęci pomocy, o byciu dobrym człowiekiem.

Magda Łotysz

SZTAB SKŁADA OGROMNE PODZIĘKOWANIA
WSZYSTKIM WOLONTARIUSZOM Z OPIEKUNAMI,
DARCZYŃCOM FANTÓW, WSZYSTKIM OSOBOM, KTÓRE UPIEKŁY SŁODKOŚCI,
INSTYTUCJOM, FIRMOM, PARTNEROM, KUPUJĄCYM I WRZUCAJĄCYM DO PUSZEK.

JESTEŚCIE WIELCY!



Szlachetna Paczka 2021

Szlachetna Paczka to jeden z większych i bardzo efektywnych ogólnopolskich pomocowych programów społecznych.

Pracując w tym roku, starałyśmy się pomóc rodzinom takim, które chcą coś zmienić w swojej sytuacji, które potrzebują impulsu, żeby zacząć patrzeć inaczej na swoje problemy - działać i poprawiać swoje życie. Najczęstsze problemy rodzin w tej edycji to: nieoczekiwana utrata pracy, przewlekła choroba, bieda dziedziczona, zdarzenia losowe, samodzielny rodzic, wchodzenie w dorosłość, samotność, upadek firmy, śmierć w rodzinie. Przekazane paczki były wsparciem materialnym, ale też przekazem empatii, współczucia i mentalną pomocą. Wsparcie otrzymało 21 rodzin: z Naszej gminy 14, z gminy Krynki 2, z gminy Michałowo 4 i jedna rodzina z gminy Zabłudów.

Projekt nie istniałby, gdyby nie wolontariusze i darczyńcy. Jedni i drudzy to ludzie o wielkich sercach, ogromnej bezinteresowności i wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka.

Darczyńcami w tej edycji były dzieci z przedszkola i szkoły podstawowej, osoby prywatne, lekarze i pielęgniarki, firmy, rodziny, znajomi i dobrzy ludzie, którzy poprzez media społecznościowe zebrali dary dla konkretnej rodziny. Były też osoby z Białorusi, które aktualnie mieszkają w Polsce i zechciały pomóc innym. Była rodzina, która zamiast obdarowywać się prezentami świątecznymi przystąpiła do Programu i wsparła rodzinę. Serdecznie dziękuję darczyńcom za to, że jesteście i dzielicie się własnym dobrem.

W tym roku, w wolontariacie w ramach Szlachetnej Paczki pracowały p.p.: Ewa Klimowicz, Anna Trochimczyk, Justyna Wasilewska, Emilia Szatałowicz, Iwona Lech, Dorota Popławska. Wspierali nas nasi mężczyźni, a także jako niezrzeszone p.p: Lila Gierasimczyk, Natalia Bajko i Julia Wasilewska. Panie wykonały przepiękne prezenty dla darczyńców (świąteczne stroiki, breloki, mydełka. Kochani, dziękuję za wasze wielkie serca i zaangażowanie.

Danuta Garkowska, lider Szlachetnej Paczki rejon Gródek

Rekordowa ilość wyjazdów

Rozmowa z prezesem OSP Gródek Michałem Cywoniukiem

DS: Nadszedł ten długo wyczekiwany moment. Udało Wam się spłacić finansowe zobowiązania zaciągnięte na rzecz nowego wozu strażackiego.

MC: Dokładnie. 30 grudnia 2021 roku udało się spłacić kredyt na zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Kredyt zaciągnięty na kwotę 110 tys. złotych na okres 10 lat został zamknięty mniej więcej po 13 miesiącach od podpisania umowy.

DS: Po pierwszym roku korzystania z nowego pojazdu, możecie już powiedzieć, jak się sprawdza.

MC: Tak jak zakładaliśmy przed zakupem Scania poprawiła jakość naszych działań. Samochód sprawdza się bardzo dobrze i zaliczył 34 wyjazdy do zdarzeń w 2021 roku. Były to zdarzenia na terenie naszej gminy ale i nie tylko. Nasze nowe auto było kilkukrotnie dysponowane do pożarów na terenie gminy Michałowo, a także na teren powiatu sokólskiego.

DS: W tym roku mieliście wyjątkowo dużo wyjazdów do akcji. Ile i jakich? Czym to było spowodowane?

MC: W 2021 roku nasza jednostka była dysponowana do 171 zdarzeń. Tylko 3 jednostki w całym województwie podlaskim były dysponowane częściej od nas. Są to jednostki z powiatu sokólskiego, które pomagały innym służbom w związku z sytuacją na granicy. Jest to rekordowa ilość wyjazdów w ciągu jednego roku w historii naszej jednostki. 34 razy wyjeżdżaliśmy do pożarów, 127 razy do miejscowych zagrożeń i było także 10 alarmów fałszywych. W styczniu mieliśmy już 43 wyjazdy do zdarzeń spowodowanych głównie obfitymi opadami śniegu i blokowaniem dróg przez połamane drzewa.

DS: Czy to był trudny rok dla Was?

MC: Na pewno nie tak trudny jak 2020, aczkolwiek duża ilość wyjazdów do zdarzeń i chęć jak najszybszej spłaty kredytu nie dawały nam spokoju. Sytuacja na granicy z Białorusią na pewno wiele nowego nas nauczyła. Do tej pory nie mieliśmy np. takich zdarzeń, gdzie musieliśmy ewakuować z terenów bagiennych grupy ludzi nielegalnie przebywających na terytorium Polski. Były to osoby w głębokiej hipotermii i z wieloma innym urazami czy obrażeniami. Działania prowadzone były z PRM (Państwowym Ratownictwem Medycznym), Strażą Graniczną i Wojskiem Polskim, co do tej pory nie było codziennością, bo współpracowało się głównie z PRM i Policją.

DS: Jakie macie plany na 2022 rok?

MC: Planujemy przeszkolić i wprowadzić do działań kilku kandydatów na strażaków, którzy złożyli dokumenty w 2020 roku. Do tej pory nie było to możliwe, ponieważ Komenda Miejska PSP w Białymstoku nie przeprowadzała szkoleń podstawowych dla nowych strażaków. Ma to się zmienić w tym roku. Kolejną rzeczą będzie na pewno dalsze staranie się o pozyskanie jak największych dotacji na zakup sprzętu i umundurowania. Przed 2020 rokiem naszym marzeniem było przeprowadzenie kapitalnego remontu naszego najstarszego samochodu Star 266. Nie doszło to do skutku, ponieważ skupiliśmy się na zakupie nowego ciężkiego samochodu. Star cały czas jest w naszym podziale i mamy nadzieję, że uda się go odnowić, ponieważ jest niezastąpionym sprzętem w trudnym terenie. Czekamy także na przeprowadzenie kompleksowej termomodernizacji naszej remizy, która zacznie się prawdopodobnie wiosną. Budynek zyska nowy wygląd. Oczywiście nadal będziemy dbali o bezpieczeństwo naszych mieszkańców.

Rozmwiała
Dorota Sulżyk



Fot. za facebook OSP Gródek

Jedna z nietypowych akcji OSP Gródek - dostarczenie wody dla kierowców tirów na DK65. Strażacy dostarcyzli łącznie 120 butelek 1,5 litrowych wody do picia i 3 tys litrów wody do celów sanitarnych.

Srebrny medal dla Michała Cywoniuka



21 stycznia podczas spotkania w strażnicy OSP w Turośni Kościelnej z udziałem licznie zaproszonych gości wręczono odznaczenia i medale za zasługi dla pożarnictwa w powiecie białostockim. Za okazaną pomoc w realizacji zadań ochrony ludności i bezpieczeństwa srebrnym medalem został odznaczony m. in. dh Michał Cywoniuk - komendant OSP Gródek. Gratulujemy!



Fot. facebook Urząd Wojewódzki

Gmina Gródek uzyskała najwyższy w powiecie białostockim wzrost poziomu zaszczepienia mieszkańców, zajmując I miejsce w Konkursie „Rosnąca Odporność", wygrywając 1 000 000 zł.

Ogólnopolski konkurs Rosnąca Odporność, zorganizowany przez Kancelarię Premiera, był skierowany do wszystkich gmin z wyjątkiem miast na prawach powiatu. Nagrodzone zostały te gminy, które miały najwyższy wzrost poziomu zaszczepienia przeciw COVID-19 swoich mieszkańców pomiędzy 1 sierpnia a 31 października 2021 r. W województwie podlaskim wyróżniono 42 gminy. 12 stycznia przedstawiciele samorządów odebrali z rąk Wojewody Podlaskiego Bohdana Paszkowskiego symboliczne czeki.

opracowanie na podstawie: Urząd Wojewódzki w Białymstoku

2021 ROK - STATYSTYKI Z URZĘDU STANU CYWILNEGO W GRÓDKU

Liczba mieszkańców w całej gminie - 5069 (w 2020 r. 5097)
w tym: kobiety - 2623 mężczyźni - 2446
W wieku przedprodukcyjnym: k – 426, m – 471,
W wieku produkcyjnym: k – 1273, m – 1568
W wieku poprodukcyjnym: k – 924, m - 407

Przybyło (zameldowało się) – 123 (w 2020 r. – 134)
i urodziło się – 38 (w 2020 r. – 54)
Ubyło (wymeldowało się) – 97 (w 2020 r. – 137)
i zmarło – 92 (w 2020 r. – 104)
Liczba mieszkańców w Gródku – 2323 (w 2020 r. – 2359)

Najliczniejsze miejscowości w gminie: Gródek, Waliły- Stacja, Załuki, Wiejki, Waliły-Dwór, Zarzeczany, Bobrowniki, Waliły;
Najmniej liczne miejscowości w gminie: Wyżary, Waliły-Osada, Gobiaty, Jaryłówka, Narejki, Glejsk;

Narodziny – 38, w tym: **chłopcy** – 19, **dziewczynki** – 19
Nietypowe, oryginalne imiona – Mia Elena, Leo, Bruno, Aurelia, Marcel

Zgony – 92, w tym mające miejsce na terenie gminy Gródek - 50
Śluby – 31 (w 2020 r. – 26) , w tym: kościelne - 10, cywilne w USC - 5 **cywilne poza lokalem USC** – 16 (Maciejówka w Borkach, Golf Park Lipowy Most w Borkach)

Jubileuszowe (50-lecie) pary małżeńskie – 11 par (w 2020 r. – 18)

Statystyka Ludności Gminy Gródek (stali mieszkańcy) w latach 2010 - 2021
2010 r. - 5699 (w Gródku – 2567), 2011 r. - 5666 (w Gródku-2554), 2012 r. - 5596 (w Gródku- 2535), 2013r. - 5530 (w Gródku-2505), 2014 r - 5498 (w Gródku- 2518), 2015 r. - 5409 (w Gródku-2464), 2016 r. - 5295 (w Gródku – 2433), 2017 r. - 5266 (w Gródku – 2436), 2018 r. - 5197 (w Gródku – 2387), 2019 r. - 5134 (w Gródku – 2363), 2020 r. - 5097 (w Gródku – 2359), 2021 r. - 5069 (w Gródku – 2323);

Statystyka Ludności Gminy Gródek (stali mieszkańcy)
stan na dzień 31.12.2021 r.

STALI MIESZKAŃCY GMINA GRÓDEK (2002042) 5069
BIELEWICZE 89
BOBROWNIKI 102
BORKI 41
CHOMONTOWCE 17
DOWNIEWO 23
DZIERNIAKOWO 21
GLEJSK 7
GOBIATY 3
GRÓDEK 2323
GRÓDEK-KOLONIA 25
GRZYBOWCE 36
JARYŁÓWKA 4
JÓZEFOWO 12
KOŁODNO 67
KRÓLOWE STOJŁO 23
KRÓLOWY MOST 66
ŁUŻANY 40
MIELESZKI 85
MIELESZKI-KOLONIA 45
MOSTOWLANY 16
NAREJKI 5
NOWOSIÓŁKI 30
PIESZCZANIKI\ 81
PIŁATOWSZCZYZNA 19
PODOZIERANY 89
PODZAŁUKI 16
PRZECHODY 29
RADUNIN 38
RUDA 41
SKROBLAKI 25
SŁUCZANKA 72
SOFIPOL 75
STRASZEWO 42
ŚWISŁOCZANY 13
WALIŁY 101
WALIŁY-DWÓR 133
WALIŁY-OSADA 2
WALIŁY-STACJA 563
WIEJKI 126
WIEROBIE 31
WYŻARY 1
ZAŁUKI 253
ZUBRY 76
ZARZECZANY 104
ZASADY 9
ZIELONA 32
ZUBKI 18



Świąteczne filmiki GCK

24 grudnia na You Tube naszego domu kultury miała miejsce premiera świątecznej piosenki pt. „Pierwsza Gwiazda” przygotowanej przez Studio Wokalne GCK pod kierownictwem Karoliny Kucharskiej. Trzeba podkreślić, że piękny bożonarodzeniowy nastrojowy teledysk jest efektem pracy dzieci, Karoliny, Marysi Mieleszko (scenografia), Grzegorza Karpowicza (nagranie audio) i Radka Kuleszy (zdjęcia i montaż).

W grudniu przygotowaliśmy również zabawny filmik z udziałem Mikołaja prezentujący niektóre działania naszego GCK.

TELEDYSK: https://tiny.pl/9pmnw
FILMIK Z MIKOŁAJEM: https://tiny.pl/9pmn1

Wieczór gier planszowych

17 grudnia w GCK w Gródku odbył się cieszący się popularnością wieczór gier planszowych, w którym udział wzięli gracze w bardzo zróżnicowanym wieku. Celem była m.in. integracja pokoleń, a więc przy jednym stoliku grali 7-latkowie i seniorzy. Jak wiadomo planszówki są idealne na długie zimowe wieczory. Chociaż trzeba to sprostować, nie tylko na zimowe i nie tylko wieczory, są super na każdą okazję. I ich miłośników nie brakuje. Gry na tę okoliczność zostały podarowane, zakupione przez Centrum Wolontariatu

Rodzinny i wielopokoleniowy wieczór gier był działaniem w ramach akcji Lokalnej Koalicji Wolontariatu gminy Gródek.

Sfinansowany został przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego i Rozwoju Wolontariatu Długoterminowego na lata 2018 – 2030 #KorpusSolidarności. *(ds)*

Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



Fot. RMagda Łotysz | GCK w Gródku



Warsztaty bożonarodzeniowe

Warsztaty bożonarodzeniowe we współpracy z Nadleśnictwem Waliły to stały punkt w grudniowym grafiku GCK od kilku lat. W sobotę, 18 grudnia chętne osoby mogły samodzielnie wykonać ozdoby świąteczne z tradycyjnych materiałów. Warsztaty poprowadziła instr. Maria Mieleszko. Dziękujemy Nadleśnictwu Waliły za współpracę!

Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku



„Zimową porą w Gminie Gródek”

Od 21 grudnia na ogrodzeniu szkoły Podstawowej w Gródku można oglądać naszą najnowszą wystawę fotografii pn. „Zimową porą w Gminie Gródek”. To już trzecia tego typu wystawa po zdjęciach przedstawiających ul. Chodkiewiczów i pochodzących z negatywów Konstantego Kuźmina.

Archiwalne fotografie pochodzą z albumu pt. „Gródek w starej fotografii”, zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Gródeckiej, Elżbiety Greś, Tamary Sawickiej, Macieja Łabędzkiego, Haliny Owsieniuk, Walentyny Klepacz, Marii Czołomiej, Anny Kazberuk, oraz Elżbiety Harwardt – Krettek (z domu Szerenos). Wystawę przygotowała Dorota Sulżyk, a opracował graficznie Radosław Kulesza. *(ds)*

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

Trzy złożone przez nas wnioski do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zostały pozytywnie ropatrzone przez Ministra i komisję.

Prawie **90 000 zł** trafi do naszej gminy.

Cieszymy się, że względem lat ubiegłych kwota dotacji na organizację kultowej Siabrouskiej Biasiedy znacząco wzrosła. Pokazuje to, jak ważnym wydarzeniem w regionie jest nasza Siabrouskaja Biasieda. Autorem wniosków jest oczywiście nasza dyrektorka Magda Łotysz. *(rk)*

OTRZYMALIŚMY DOTACJĘ!

Z przyjemnością informujemy, że zostaliśmy BENEFICJENTEM jubileuszowej 10. edycji programu **Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne.** Zajęliśmy **10 miejsce** w kraju na niespełna 200 wniosków!

W wyniku procedury konkursowej wyłoniono 50 beneficjentów z grona samorządowych instytucji kultury, których projekty uzyskały najwyższe oceny. W 2022 roku łączne wsparcie, które otrzymają od Narodowego Centrum Kultury w ramach tego programu, wynosi 2 mln zł.

Autorką maszego wniosku jest oczywiście dyrektorka Magda Łotysz. *(rk)*

Ferie z GCK

W pierwszym tygodniu ferii GCK w Gródku zorganizowało zimowe warsztaty dla dzieci. Od poniedziałku do piątku od 8.00 do 14.00 30 uczestników w wieku 7-11 lat wzięło udział w wielu atrakcjach przygotowanych przez organizatorów. Tę niemałą grupkę pod swoimi skrzydłami miała głównie dyrektorka Magda Łotysz razem z wolontariuszami Lesyą, Franciszkiem i Jezusem przy pomocy pracowników GCK: Ani (najlepsza poranna herbatka), Doroty i Marysi. Dzieci malowały plakaty antynikotynowe, wykonywały prace plastyczne w różnych technikach, filcowały, grały w planszówki i gry ruchowe. Największymi atrakcjami była wizyta funkcjonariuszy Straży Granicznej i Wojska z psami, odwiedziny w remizie strażackiej, oglądanie wozów i spotkanie z dh Michałem Cywoniukiem oraz codzienne drobne zakupy w sklepie u pani Ani Petelskiej. Wszyscy uczestnicy każdego dnia mieli zapewniony ciepły posiłek.

Dzieci codziennie dużo rozmawiały o swoich emocjach, co pozwoliło sprawnie rozwiązać niektóre niesnaski. Do codziennych rytuałów należało również oglądanie w sali kinowej wspólnie wybieranych filmów i bajek. Podczas podsumowującego spotkania dzieci bardzo żałowały, że to już koniec, ciepło mówiły o feriach: „Poznałem tu nowych przyjaciół", „To był najlepszy tydzień w moim życiu". „Takie komentarze sprawiają, że jesteśmy bardzo wzruszeni, że nasza praca jest doceniana. Trzeba podkreślić, że tego typu zimowy odpoczynek zorganizowany dla dzieci po raz pierwszy zakończył się ogromnym sukcesem."- cieszy się dyrektorka Magda Łotysz.

Ogromne słowa wdzięczności kierujemy do Zastępcy Wójta Gminy Gródek Pani Lilii Waraksy, która wsparła nas w ramach środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Dorota Sulżyk



ŚPIEWNIK LUDOWY
НАРОДНЫ СПЕЎНІК

ROZŚPIEWANA GRÓDECCZYZNA

РАССПЯВАНАЯ ГАРАДОЧЧЫНА

Piosenką ludowa pt. **„Kawalok"** z cykul pn. **„Śpiewnik Ludowy - Rozśpiewana Gródecczyzna".**
Piosenkę wykonuje kapela Chutar.
Tekst: *ludowy*
Muzyka. *ludowa*
Wersję w wykonaniu zespołu oraz karaoke można obejrzeć na naszym kanale na YouTube.

"КАВАЛЁК"

ОЙ У ПОЛІ КРЫНІЧЭНЬКА, А Ў НЕБЕ ЗАРНІЧЭНЬКА,
ПАЙШЛА, ПАЙШЛА ЗА ВАДЗІЦАЙ ДЗЯВІЧАНЬКА,
МАЛАДАЯ ДЫ АДНА ДЗЯВІЧАНЬКА.

ОЙ БУДЗЕ ГОРА, ОЙ БУДЗЕ БЯДА,
ПАЙШЛА Ў НОЧКУ ПА ВАДУ ДЗЕЎКА МАЛАДА. **X2**

ОЙ У ПОЛІ КРЫНІЧЭНЬКА, А Ў НЕБЕ ЗАРНІЧЭНЬКА,
ПАЙШЛА, ПАЙШЛА ЗА ВАДЗІЦАЙ ДЗЯВІЧАНЬКА,
ТАМ СУСТРЭЛА КАВАЛЁЧКА ДЗЯВІЧАНЬКА,
МАЛАДАЯ ДЫ АДНА МАЛАДЗІЧАНЬКА.

ОЙ БУДЗЕ ГОРА, ОЙ БУДЗЕ БЯДА,
КАВАЛЁЧКА НЕ МІНЕ ДЗЕЎКА МАЛАДА. **X2**

ОЙ У ПОЛІ КРЫНІЧЭНЬКА, А Ў НЕБЕ ЗАРНІЧЭНЬКА,
УЖО ЗАБЫЛА, ШТО ІШЛА МАЛАДЗІЧАНЬКАЙ,
МАЛАДАЯ З КАВАЛЁМ МАЛАДЗІЧАНЬКА.

ОЙ БУДЗЕ ГОРА, ОЙ БУДЗЕ БЯДА,
КАВАЛЁЧКА ЎЖО ЎЗЯЛА ДЗЕЎКА МАЛАДА. **X2**

ОЙ У ПОЛІ КРЫНІЧЭНЬКА, А Ў НЕБЕ ЗАРНІЧЭНЬКА,
ПАЙШЛА, ПАЙШЛА ЗА ВАДЗІЦАЙ ДЗЯВІЧАНЬКА,
МАЛАДАЯ ДЫ АДНА ДЗЯВІЧАНЬКА.

ОЙ БУДЗЕ ГОРА, ОЙ БУДЗЕ БЯДА,
КАВАЛЁЧКА ЎЖО ЎЗЯЛА ДЗЕЎКА МАЛАДА. **X3**

„KAWALOK"

OJ U POLI KRYNICZEŃKA, A U NIEBIE ZARNICZEŃKA,
PAJSZŁA, PAJSZŁA ZA WADZICAJ DZIAWICZAŃKA,
MAŁADAJA, DY ADNA DZIAWICZAŃKA.

OJ BUDZIE HORA, OJ BUDZIE BIADA,
PAJSZŁA U NOCZKU PA WADU DZIEUKA MAŁADA. **X2**

OJ U POLI KRYNICZEŃKA, A U NIEBIE ZARNICZEŃKA,
PAJSZŁA, PAJSZŁA ZA WADZICAJ DZIAWICZAŃKA,
TAM SUSTREŁA KAWALOCZKA DZIAWICZAŃKA,
MAŁADAJA DY ADNA MAŁADZICZAŃKA.

OJ BUDZIE HORA, OJ BUDZIE BIADA,
KAWALOCZKA NIE MINIE DZIEUKA MAŁADA. **X2**

OJ U POLI KRYNICZEŃKA, A U NIEBIE ZARNICZEŃKA,
UŻO ZABYŁA, SZTO ISZŁA MAŁADZICZAŃKAJ,
MAŁADAJA Z KAWALOM MAŁADZICZAŃKA.

OJ BUDZIE HORA, OJ BUDZIE BIADA,
KAWALOCZKA UŻO UZIAŁA DZIEUKA MAŁADA. **X2**

OJ U POLI KRYNICZEŃKA, A U NIEBIE ZARNICZEŃKA,
PAJSZŁA, PAJSZŁA ZA WADZICAJ DZIAWICZAŃKA,
MAŁADAJA DY ADNA DZIAWICZAŃKA,

OJ BUDZIE HORA, OJ BUDZIE BIADA,
KAWALOCZKA UŻE UZIAŁA DZIEUKA MAŁADA. **X3**

Wieści z Biblioteki

Otwarcie „Bibliotecznej eko-kawiarenki"



20 stycznia 2022 r. odbyło się otwarcie „Bibliotecznej eko-kawiarenki". Swoją obecnością zaszczycili nas Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza, Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Gminy Gródek Dorota Popławska, dyrektor GCK Magdalena Łotysz wraz z pracownikami oraz czytelnicy. Z tej okazji pani bibliotekarka Ewelina Karczemna wykonała przepyszny i piękny tort, którym w tym dniu częstowaliśmy użytkowników biblioteki. Projekt ten jest realizowany przy wsparciu Fundacji ORLEN w ramach Programu „Moje miejsce na Ziemi". Biblioteka pozyskała grant o wysokości 10 000,00 zł.

„Biblioteczna eko-kawiarenka" będzie służyć mieszkańcom gminy Gródek i turystom. Będzie można korzystać z niej od poniedziałku do soboty. W kąciku znajdują się wygodne fotele, sofa, mnóstwo zieleni, ekspres do kawy, fontanna pokojowa, która tworzy atmosferę spokoju i wyciszenia. Strumień i uspakajający dźwięk wody wprowadzą użytkowników biblioteki w relaksacyjny nastrój. Chcemy w ten sposób umilić mieszkańcom czas wolny, przedstawić ofertę biblioteki, z której mogą skorzystać przychodząc na zajęcia edukacyjne i kulturalne oraz spotkać się ze znajomymi, wypić dobrą kawę oczywiście za darmo, zrelaksować się, odpocząć, wyciszyć się w miejscu zieleni, poczytać prasę, książki i posłuchać muzyki, audiobooków na odtwarzaczach CD. Mieszkańcom poprawi się jakość i komfort życia przez częste wychodzenie z domu i obcowanie z innymi ludźmi. Dzięki aktywnemu uczestnictwu w zajęciach i spotkaniach będą czuli się potrzebni i zdobędą nowe umiejętności i doświadczenia.

W ramach projektu odbyły się warsztaty z robienia obrazu z mchu chrobotek, zajęcia z robienia eko-choinek. Przed nami do wydania 2 500, 00 zł. na gry i książki o tematyce ekologiczno-przyrodniczej, zajęcia i wystawa książek ekologiczno-przyrodniczych, warsztaty z tapicerowania „Drugie życie mebli", zajęcia edukacyjne proekologiczne z pracownikiem Nadleśnictwa Waliły (gra terenowa i pogadanka), „Akcja książka za kwiatek", biblioteczny punkt wymiany/zamiany roślin w Gminie Gródek, tworzenie wierszy proekologicznych przez „Koło Literackie" – działające przy bibliotece.

Zapraszamy i zachęcamy do odwiedzania „Bibliotecznej eko-kawiarenki".

Katarzyna Rogacz

Koło literackie

Co po nas zostanie
Co po nas zostanie?
Ten uśmiech na twarzy innych
Piasek w butach
W tyle lustra odbicie
I to samo identyczne spojrzenie dziecka

Podmuchem niesiony zapach jaśminu
Pamięć zmysły zbudzi

Co po nas zostanie?
Może tylko wydeptana ścieżka
I to jedyne prawdziwe westchnienie…

Szczęście
Zmęczony dzień kładzie się spać
Ale nie ja
Pod miękkim kocem tyle wrażeń sennie mruży oczy.
A ja zasnąć nie mogę pieszczona szczęściem…
Jeszcze raz uchyla rąbek firanki…
Pod drzewem siedzi Bóg
I je papierówkę.

Kobieta, która potrafi kochać-nic więcej
Dorota Łucejko


Fot. Katarzyna Rogacz

Pochodzę z Białegostoku. Jako 10-letnia dziewczynka wraz z mamą przeprowadziłyśmy się do rodzinnej wsi ojczyma. Sofipol dla mnie zawsze będzie miał magię. Spokojne miejsce otoczone lasami i dobrymi ludźmi. Los sobie zażyczył, abym wyjechała do Włoch, lecz nigdy nie czułam się tam spełniona. Kolejny raz, los sobie zażyczył, wróciłam do kraju po 26 latach.

To tęsknota na obczyźnie wylewała ze mnie wiersze, były one ucieczką i pociechą w codzienności. Dobry Bóg ponownie pozwolił mi zamieszkać w rodzinnym domu.

Uważam, że tak jak każda wrażliwa osoba, a jestem kobietą uczuloną na piękno i sztukę, wyjątkowo cenię rękodzieło z szacunku do ludzkich rąk. Samej czasem udaje mi się coś stworzyć. Właśnie to motywuje mnie do życia i pisania. Cenię wielu polskich poetów, darząc głęboką sympatią: Bolesława Leśmiana, Michała Kajkę, Czesława Miłosza, Jonasza Koftę, Marię Konopnicką i wielu innych.

Cenię prostotę życia, prostotę natury ludzkiej, gdyż uważam to za szlachetność, dlatego wybrałam życie w zacisznym domku na wsi, z dala od zgiełku i zbędnego szaleńczego pędu miasta. Posiadam wiele pasji w sercu, a nade wszystko szanuję spokój wewnętrzny. Otaczanie się dobrymi, pozytywnymi ludźmi dodaje mi wigoru i perspektywę na szczęśliwy kolejny dzień.

Dorota Łucejko

Wieści szkolne

„Zawsze mówię, że jestem z Gródka”
Spotkanie z profesorem Krzysztofem Korotkichem

Szkoła Podstawowa w Gródku, w związku z przygotowaniami do obchodów stulecia szkoły, realizuje projekt „Nasi absolwenci”, przygotowany przez panie - Danutę Garkowską, Elżbietę Greś, Barbarę Konończuk i Irenę Matysiuk.

W ramach spotkań z absolwentami szkoły uczniowie klas siódmych spotkali się z profesorem Krzysztofem Korotkichem, prorektorem do spraw kształcenia na Uniwersytecie w Białymstoku. Pan Krzysztof Korotkich w latach osiemdziesiątych uczył się w szkole w Gródku, po ukończeniu liceum w Michałowie, studiował polonistykę. Był też stypendystą Uniwersytetu Wiedeńskiego, z którym współpracuje do dziś, prowadząc, między innymi, zajęcia on-line. Jest autorem wielu monografii i szkiców o literaturze XIX wieku i o literaturze współczesnej.

„Zawsze mówię, że jestem z Gródka”- powiedział podczas spotkania z uczniami.

Zaczął od wspomnień z czasów szkolnych i studenckich. Na pytanie uczniów, czy lubił szkołę, szczerze odpowiedział, że za nią nie przepadał. Lubił spotykać się z niektórymi nauczycielami. Historii uczyła go pani Anna Grycuk. Język polski prowadziła świetna osoba - pani Janina Bobko, która miała dużo cierpliwości i niektórym, trochę na zapas, stawiała oceny. Pan Krzysztof uważał, że jeżeli dostaje się wyższą ocenę, niż się na nią zasługuje, trzeba na nią zapracować. Początkowo z polskiego miał fatalne oceny. Nie lubił gramatyki, a ortografia sprawiała mu kłopoty. Razem z kolegą pomyśleli, że będą robić sobie nawzajem dyktanda i ich praca sprawiła, że do dziś nie ma problemów z poprawną pisownią. Nasz gość wspomniał, że na zastępstwa przychodziła pani Wiesława Warecka, bardzo surowa nauczycielka, wspaniała polonistka. Pan Mikołaj Fiłonik prowadził zajęcia techniczne, pani Irena Kolada była wychowawczynią i uczyła matematyki, chemię miała pani Irena Cywoniuk. Z przyjemnością wspominał państwa Danutę i Edwarda Wołoszynów. Danuta Wołoszyn uczyła biologii i miała niezwykłe podejście do uczniów. Pracowała z pasją. Przekazywała dodatkową wiedzę, była niezwykle kompetentna, co sprawiło, że uczniowie kochali jej lekcje. Siódmoklasiści, uczestniczący w spotkaniu z panem profesorem, byli ciekawi, jak dużo czasu spędzał w szkole jako dziecko. Nasz gość powiedział, że po lekcjach uczestniczył w wielu zajęciach dodatkowych. Funkcjonowały kółka recytatorskie, polonistyczne, techniczne, plastyczne. Dużo czasu spędzał w bibliotece, gdzie odrabiał lekcje. Po wyjściu ze szkoły razem z kolegami często zostawali jeszcze w lasku rosnącym przy szkole i wspólnie



Fot. Irena MAtysiuk

omawiali ważne dla nich problemy. Pan Krzysztof mówił też o tym, że niektórzy uczniowie byli niesforni, robili psikusy. Z perspektywy czasu podziwia opanowanie i umiejętność rozmowy nauczycieli z uczniami tak, by ich nie przekreślać. Pan Krzysztof bardzo dobrze wspomina Liceum w Michałowie. Była tam świetna kadra. Lubił biologię i chemię. Z przyjemnością opowiadał o lekcjach z fizykiem panem Marciniakiem. W liceum przygotowywał się do studiów medycznych. Chciał być chirurgiem. Niestety, w ostatniej chwili przestraszył się i zamiast złożyć podanie na medycynę, złożył dokumenty na studia polonistyczne. Tutaj na drugim roku studiów poznał panią profesor Halinę Krukowską. Na jej zajęciach wszyscy siedzieli cicho jak mysz

pod miotłą. Po egzaminie z romantyzmu, z którego otrzymał najlepszą ocenę, pani profesor zaprosiła go na spotkanie z zespołem, którym kierowała i tak się zaczęła jego przygoda zawodowa.

W czasie spotkania pan Krzysztof wielokrotnie podkreślał, że nieraz odczuwał strach, że czegoś nie potrafi. Strach może sparaliżować, ale może też zmotywować do działania. Strach to bodziec, by zrobić coś więcej. Gdy się czegoś boimy, nie uciekajmy, stawmy temu czoło. Najbardziej nie lubimy tych przedmiotów, których się boimy, których nie zdążyliśmy zrozumieć. Kiedy zrozumiemy, zaczynamy ten przedmiot lubić. Najgorsze jest uwierzyć, że się czegoś nie wie. Jeżeli było się na lekcji, to nie ma takiej możliwości, by nie zapamiętać czegokolwiek. Warto też korzystać ze swoich notatek, ponieważ więcej zapamiętujemy, sporządzając je samodzielnie. Pan Krzysztof przywołał postać Alberta Einsteina, który miał w szkole dwóje z matematyki, a jest uważany za jednego z najwybitniejszych fizyków w historii. Nasz gość podkreślał, że warto czytać, bo dzięki literaturze nasz umysł uczy się pracować na innych poziomach. Powiedział, że nie zna lekarza, który nie czyta. Pan Krzysztof lubi poezję. Uważa, że w dobrym wierszu wszystkie słowa są poukładane w odpowiedniej kolejności, mają wiele znaczeń. Za pierwszym planem schowane są kolejne. Wiersz jest jak zagadka. Poza czytaniem pan Krzysztof interesuje się dobrym filmem, teatrem, muzyką i pływaniem. Na zakończenie spotkania nasz gość życzył wszystkim sukcesów. Dodał, że zainteresowania, które pojawiają się w szkole, mogą być początkiem ścieżki naukowej. Uczniowie na pamiątkę spotkania otrzymali drobne upominki.

(opracowała Irena Matysiuk - na podstawie relacji ze spotkania, przygotowanych przez uczniów klasy VIIa)

„Rozmawiać warto z każdym”

W 2022 roku Szkoła Podstawowa w Gródku będzie obchodzić swój jubileusz. Z tej okazji przewidzieliśmy szereg działań, zbliżających do tego ważnego wydarzenia. Jednym z nich jest przeprowadzenie wywiadów z ludźmi, którzy uczyli się w naszej Szkole. Uczniowie klasy V b rozmawiali ze swymi bliskimi, znajomymi rodziny. W ramach kontynuowanego cyklu „Rozmawiać warto z każdym” przedstawiamy wywiady o szkole, tym razem przeprowadzone z mamami.

Elżbieta Greś

„Największej zmianie uległo boisko”

Michał: Mamo, co robiliście na w-f?

Mama: Uprawialiśmy sport, np. graliśmy w dwa ognie, siatkówkę, jednak najwięcej czasu poświęcaliśmy grze w piłkę ręczną, ponieważ tam odnosiliśmy sukcesy [4 miejsce w województwie podlaskim].

Michał: Kogo najbardziej pamiętasz z klasy?

Mama: Najbardziej pamiętam moją koleżankę z ławki i z sąsiedztwa o imieniu Krystyna.

Michał: Co robiliście na przerwach?

Mama: Na przerwach jedliśmy przekąski, ganialiśmy się po korytarzu, graliśmy w gumę lub w porze letniej wychodziliśmy na boisko posiedzieć na świeżym powietrzu.

Michał: Jaka lektura ze szkoły podstawowej najbardziej zapadła Ci w pamięci i dlaczego?

Mama: Moją najbardziej lubianą lekturą był "Janko Muzykant". Była to bardzo wzruszająca nowela opowiadająca o nieszczęśliwym chłopcu, którego historia poruszy każdego czytelnika.

Michał: Czy według Ciebie, Mamo, szkoła od tamtego momentu się zmieniła?

Mama: Według mnie na przestrzeni lat największej zmianie uległo boisko oraz reguły przebywania na nim.

Michał: Czy były olimpiady, jak tak, to jakie?

Mama: Tak, oczywiście, olimpiady się odbywały, najbardziej zapamiętane przeze mnie to te sportowe, znane "Olimpijkami".

Michał Konończuk z kl. V b

„Na przerwach grałam w gumę”

Nela: Mamo, czy opowiesz mi o tym, jak to było, kiedy chodziłaś do szkoły?

Mama: Bardzo miło wspominam ten czas. Chodziłam do tej samej szkoły, co Ty teraz. Nie było wielu rzeczy, które teraz posiadasz Ty i Twoi rówieśnicy. Ja nie miałam swojego telefonu komórkowego i komputera bardzo długo. Dużo czasu wolnego spędzałam na podwórku.

Nela: Jaki przedmiot był Twoim ulubionym?

Mama: Bardzo lubiłam lekcję wychowania fizycznego. Myślę też, że dlatego sama zostałam z wykształcenia nauczycielem wychowania fizycznego.

Nela: Czy jak chodziłaś do szkoły to myślałaś, że zostaniesz operatorem numerów alarmowych, jak tak, to dlaczego?

Mama: Nie, nie myślałam. Mój zawód należy do „młodych ” zawodów. System centrów powiadamiania ratunkowego w Polsce powstał całkiem niedawno.

Nela: Co robiłaś w szkole na przerwach?

Mama: Grałam w gumę z koleżankami.

Nela: Jak wspominasz pierwszą klasę?

Mama: Najbardziej utkwiła mi w pamięci uroczystość ślubowania. Był to ważny dzień, bardzo uroczysty i poważny.

Nela: Czy chodziłaś na zajęcia dodatkowe, jak tak to na jakie? Opowiedz mi o nich.

Mama: Tak. Chodziłam na zajęcia z piłki ręcznej i unihokeja. Uczęszczałam na kółko plastyczne i harcerstwo. Unihokej pozostał ze mną na wiele lat. Wraz z drużyną zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc. Niesamowitym doświadczeniem było reprezentowanie swojego kraju na arenie międzynarodowej.

Nela: Jak wyglądała wtedy szkoła?

Mama: Nie było boiska szkolnego Orlik, ani placu zabaw. Boisko było betonowe, na którym zdzieraliśmy kolana. Uczyłam się w gimnazjum, które trwało trzy lata. Szkoła nie posiadała tablic multimedialnych i sali kinowej. Teraz budynek jest kolorowy, ławki przystosowane są do uczniów, za moich czasów szkoła nie miała takich udoskonaleń.

Nela: Dziękuję Ci za rozmowę, Mamo.

Nela Nikołajuk z kl.Vb

„Malowaliśmy postacie z bajek na łączniku”

Eliza: Mamo, jaki był Twój ulubiony przedmiot w szkole, dlaczego?

Mama: Moim ulubionym przedmiotem w szkole była plastyka. Uczęszczałam na kółko plastyczne, do teraz pamiętam jak malowaliśmy postacie z bajek na oknach na tak zwanym łączniku.

Eliza: Jakie było Twoje ulubione drugie śniadanie?

Mama: Moim ulubionym drugim śniadaniem w szkole były kanapki z ogórkiem i żółtym serem.

Eliza: Ilu uczniów było z Twojego rocznika w szkole? A ilu było w klasie?

Mama: Z mojego rocznika była ponad setka uczniów. W mojej klasie było 27 osób.

Eliza: Jak wspominasz czas spędzony w szkole podstawowej?

Mama: Oczywiście wspomnienia są różne. Wiadomo, był stres przed sprawdzianami i kartkówkami i nie lubiłam wstawać rano. Miło wspominam wycieczki szkolne i przerwy, gdzie szaleliśmy po całych korytarzach, graliśmy np. w gumę, wymienialiśmy się kolorowymi karteczkami.

Eliza: Czy przypominasz sobie, z kim siedziałaś?

Mama: Siedziałam w ławce z Asią, później razem uczyłyśmy się w jednej klasie w szkole średniej.

Eliza: Czy wróciłabyś do szkoły podstawowej, gdyby była taka możliwość i dlaczego?

Mama: Nigdy się na tym nie zastanawiałam, ale dzieckiem jest się tylko raz.

Eliza: Dziękuję za rozmowę o szkole.

Eliza Lulewicz z kl.Vb

Zagubione w lesie

Historyczne impresje o Ziemi Gródeckiej i jej mieszkańcach (3)


Fot. Wiera Tarasewicz

Lasy między Gródkiem i granicą państwa polskiego z Białorusią obfitują w grzyby, jagody i inne bogactwa. Stałym mieszkańcom okolicznych miejscowości może i nie są najatrakcyjniejszym miejscem na spacery, ale przyjezdnym – jak najbardziej. Zabrnąwszy w las, w okolicach starych torów na odcinku Straszewo – Zubki Białostockie, można natknąć się w dwóch miejscach na pozostałości tego, co kiedyś nazywało się rampami kolejowymi. Sporo można o nich opowiedzieć.

Trasę kolejową, o której mowa, oddano do użytku w roku 1886. Stanowiła ona połączenie linii warszawsko-petersburskiej z linią warszawsko-moskiewską, zapewniając połączenie Białegostoku z Moskwą przez Mińsk i Smoleńsk. Po roku 1945 i zmianie granic linia kolejowa z Białegostoku do Baranowicz, przez Wołkowysk i Słonim, została przecięta granicą państwową, zmieniając Zubki Białostockie w przygraniczną stację ruchu tranzytowego - w tym transportów Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej.

W roku 1955 w Zubkach Białostockich powstał Stały Rejon Przeładunkowy (stacja do 1964 r. funkcjonowała pod nazwą Krynki). Na stacji Zubki Białostockie przenikały się tory kolei normalnotorowej (1435 mm) z torami kolei szerokotorowej (1520 mm). Stąd też w rejonie tego małego węzła, w leśnej głuszy, wybudowano dwie duże rampy przeładunkowe (północna i południowa). Jedna na północ od torów to - **rampa Lipnik**, druga symetrycznie na południe od linii kolejowej – **rampa Wiejki**. Naturalnie, rampy nazwy wzięły od najbliższych miejscowości. Fakt umieszczenia ich na takim odludziu może wskazywać o maskowaniu przedsięwzięcia i jego militarnym przeznaczeniu.

Rampy budowano w 1955 roku, w czasie, kiedy Polska została członkiem struktur Układu Warszawskiego, czyli organizacji polityczno – wojskowej państw Europy Środkowo – Wschodniej (w tym Polski) z dominującą rolą ZSRR. Układ sankcjonował ich podporządkowanie wraz z siłami zbrojnymi, umożliwiał pełną kontrolę ZSRR nad siłami zbrojnymi i polityką obronną państw członkowskich i był wykorzystywany w polityce państwa radzieckiego w konfrontacyjnych stosunkach z Zachodem. Właśnie na potrzeby Układu Warszawskiego ok. 1955 roku kolejowa stacja Krynki, późniejsze Zubki Białostockie, została zmodernizowana. Wybudowano punkt trakcyjny dla lokomotyw normalnotorowych i dodatkowe tory – ich ilość wzrosła do pięciu, punkt trakcyjny dla lokomotyw szerokotorowych z trójkątem do obracania lokomotyw, trzy tory stacyjne szerokotorowe w miejscu, gdzie stał stary drewniany budynek dworcowy zbudowany w 1941 r., wieżę ciśnień na wzgórzu w lesie, stosunkowo daleko od samych torów, nowy budynek dworca, bloki PKP dla kolejarzy i ich rodzin, posterunek odgałęźny Waliły Las oraz dwie bocznice z punktami przeładunkowymi w kierunku Grzybowiec i Straszewo – wspomniane rampy. Podobno dobrze utwardzona droga w środku lasu (strategicznie dobrze ukryta) miała służyć do transportu ciężkiego wojskowego sprzętu (na przykład czołgów), bądź do szybkiego przerzucenia broni lub wojska w razie ewentualnego konfliktu zbrojnego. Układ Warszawski obowiązywał do 1991 r., ale rampy w ciągu 36 lat jego istnienia nie były wykorzystane zgodnie z planami. Późniejsze dzieje obiektów nie miały już żadnych określonych ram.

Rampa w Lipniku leży niedaleko drogi krajowej Białystok – Bobrowniki. Zjeżdżając z szosy mijamy leśniczówkę i szkółkę leśną i za chwilę dojeżdżamy do rampy. Jest ukryta w lesie, ma dobrze zachowaną nawierzchnię z kostki granitowej i znaczną długość (ok. 800 m). Resztki podkładów kolejowych po obu stronach rampy określają, czyje były tory. Lewe od strony wjazdu – na wzór radziecki, prawe – polskie, na torach o rozstawie przyjętym w Europie. Podobnie wygląda rampa w Wiejkach, do której można dojechać leśną drogą od strony drogi powiatowej Gródek – Wiejki.

Resztki obiektów można zastać i w Lipniku, i w Wiejkach. Stopień unicestwiania obu ramp wskutek działania przyrody jest różny w różnych punktach. W latach 70. i 80. XX wieku rampy służyły jako bocznice na przechowywanie zużytych bądź zapasowych składów pociągów towarowych. Wagony stały, niszczały, po jakimś czasie naturalnej przyrodniczej dewastacji zaczęli pomagać przedsiębiorczy okoliczni gospodarze. Jeszcze do teraz we wsiach można natknąć się na małe budyneczki gospodarcze z wykorzystaniem wagonowej stali i obite solidnymi wagonowymi deskami skutecznie konserwowanymi przy pomocy bardzo zapachowej karboliny. Z upływem czasu kolej (PKP S.A.), jako zarządca terenu, dokonała kasacji zniszczonych wagonów, uprzątnięto resztki. Ponieważ szyny także były gospodarzom potrzebne, stanowiły bowiem łakomy materiał budowlany, resztki torów zostały rozebrane. W niektórych miejscach można jeszcze napotkać pozostałości podkładów kolejowych.

Te dwie budowle z czasów zimnej wojny zostały nieźle ukryte. Prowadzą do nich leśne mniej lub bardziej uczęszczane drogi. W trawie wśród drzew można odnaleźć ślady torowiska. Najmniej ugryzione zębem czasu pozostały same rampy. Bryły ramp zostały utworzone sztucznie. Lata pięćdziesiąte XX wieku w Polsce Ludowej znane były z czynów społecznych i szarwarków. Właśnie w ramach szarwarku, czyli nakazowego uczestniczenia w wykonaniu robót, szczególnie inwestycyjnych, podobno ok. 300 okolicznych furmanek brało udział w wożeniu żwiru na nasyp. Brzegi ramp zostały wzmocnione i zabezpieczone szynami przyspawanymi do grubych stalowych prętów zalanych w betonie. Nawierzchnię ręcznie ułożono z kostki granitowej, takiej samej, jaka została położona na szosie z Białegostoku do granicy. Powstały solidne rampy przeładunkowe o wysokości ok. 1 metra, do których prowadziły tory. Gwoździe i szyny używane podczas budowy torowiska miały stemple firmowe i datowniki, co świadczyłoby o dobrej marce produktów. Członkowie brygad budowlanych pracujących na rampach zakwaterowani byli w Zubkach Białostockich w blokach, które zostały wybudowane na potrzeby pracowników kolei. Dołączali do nich ochotnicy z Ochotniczych Hufców Pracy, organizacji wspomagającej wychowanie młodzieży, a stacjonujący w barakach przy blokach.

Dzisiaj rampy – i ta w Lipniku, i ta w Wiejkach – to bezużyteczny, zapomniany relikt z czasów Polski Ludowej za jej członkowstwa w strukturach Układu Warszawskiego.

WIERA TARASEWICZ ▲

Leśne artefakty

Rozmowa z Iwoną Biela-Zamojską - leśniczką, rękodzielniczką, właścicielką marki Nature Core

Dorota Sulżyk: Piszesz o sobie w mediach społecznościowych: leśnik z pasją, miłośniczka slow live, no i przede wszystkim rękodzielniczka (rzemieślniczka). Jesteś twórczynią marki Nature Core, w której wyczarowujesz leśne artefakty - pióra, długopisy, kolczyki, wisiory, obrączki, muszki, nawet maszynki i pędzle do golenia. Niesamowicie kreatywna osoba z Ciebie. Jak to wszystko łączysz?

Iwona Biela – Zamojska: Jest jeden wspólny mianownik – wszystko łączy się z drewnem. Pomysły przychodzą same, bo drewno jest najbardziej plastycznym materiałem, można z niego zrobić wszystko. Od deski, poprzez produkty kuchenne, po galanterię taką jak zegarki. Miałam okazję zrobić kiedyś jeden zegarek. Nie ma ograniczeń, drewno da się obrobić do najmniejszych kształtów.

DS: Pracujesz głównie z drewnem i w drewnie. W marcu GCK zorganizowało wystawę pn. „Kobiety z pasją", na którą wysłałaś swoje zdjęcie przy pracy, na moje oko – z dość męskim sprzętem – tokarką chyba? To nie są typowo kobiece narzędzia. Gdzie się nauczyłaś z nimi pracować?

IB-Z: Szczerze mówiąc, powiedziałam mężowi, że mam ochotę spróbować toczyć drewno i ten mi kupił tokarkę. Od tego to się zaczęło. Z dnia na dzień zaczęłam toczyć, totalnie bez przygotowania. Mój warsztat jest w tym momencie bardziej rozwinięty niż u przeciętnego mężczyzny. Mam krajzegi (cyrkularki), tokarki, cały sprzęt do stabilizowania drewna – komorę próżniową, ciśnieniową, wiertarkę stołową, szlifierki oscylacyjne, kątowe czy mimośrodowe. Znajdzie się w nim wszystko, co jest potrzebne w podstawowym warsztacie. Jestem totalnym samoukiem. Ostatnio doszła piła włosowa, na której mam zamiar wycinać obrazy z drewna, oraz własna strugarko-grubościówka.

DS: Czy już jako dziecko interesowałaś się stolarskimi zajęciami?

IB-Z: Chyba nawet nie miałam czasu. Jako dziecko interesowałam się sportem, a to zupełnie inna dziedzina. Przez 9 lat byłam narciarką biegową w narciarskiej szkole sportowej w Ustrzykach Dolnych, a potem los się tak potoczył, że poszłam do technikum leśnego, w którym zaczęła się przygoda z drewnem i miłość do drewna.

DS: Od kiedy zajmujesz się rękodziełem?

IB-Z: Rękodziełem zajęłam się chyba 15 lat temu, będąc w technikum. Hodowałam wtedy motyle i zaczęłam robić kolczyki z prawdziwych motylich skrzydeł. I tak zaczęła się moja pierwsza przygoda z produkcją. Okazało się, że ludziom spodobał się pomysł, byli ciekawi, jak można mieć w kolczyku całe skrzydło egzotycznego motyla, które obrabiałam w szkle. A później, jakieś 8 lat temu przyszło drewno. Najpierw wypalane obrazy, następnie wypalane w drewnie podstawki pod ręcznie grawerowane szkło, aż do obecnej formy biżuteryjnej.

DS: Jak patrzę na Twoje pióra, zachwycam się ich idealną formą, kolorystyką, mnogością wzorów. Są magiczne. Czy spośród wielu rzeczy, które tworzysz, są Ci najbliższe?

IB-Z: Jeśli chodzi o obróbkę drewna, to zaczynałam od obrączek ślubnych i to chyba one są mi najbliższe, bo to był początek. Uwierzyłam, że ten biznes ma prawo bytu na rynku, wprawdzie na zagranicznym, nie na polskim, bo tu obrączka ślubna ciągle musi być złota lub srebrna. Mieszkałam w Anglii przez trzy lata. Stany Zjednoczone i Europa Zachodnia odchodzą już od złotych czy srebrnych obrączek i tam miałam główny rynek zbytu. Nawet wyprowadziłam wspólnie z Brytyjską marką GiftEssence kolekcję ukrytych obrączek w bombach kąpielowych. Pióra i długopisy przyszły później, głównie w tym celu, żebym mogła z nimi wyjść do klienta polskiego. I to się bardzo dobrze przyjęło.

DS: Z czego zrobione są pióra i długopisy?

IB-Z: Pióra kulkowe i wieczne oraz długopisy robię i z rodzimego, i z egzotycznego drewna. (oglądamy różne projekty i gatunki drewna w niesamowitych kolorach). Tu np. jest kawałek dębu czarnego, a później ten długopis wygląda w ten sposób, są podobne. Tu mamy oliwkę europejską, to egzotyczny amarant o fioletowym kolorze, padok naturalnie czerwony, ten zielony długopis jest z naszego drewna – zielenicy (to wada, powodowana przez różne gatunki grzybów, która zmienia barwę drewna, ale po stabilizacji nadaje się do wykorzystania), ten żółty z drewna berberysa, niebieski z czeczoty stabilizowanej na niebiesko (z dodatkiem barwnika).



Fot. archiwum Iwony Biela-Zamojskiej

Robię też pióra i długopisy z żywicy. Zdarza się, że żywica pęknie, odpadnie, ale jeśli pilnuje się temperatury, to nie ma z nią problemu. Były też pióra z kawałków kredek. Robiłam pióro dla kawosza z ziarnami kawy, teraz planuję zrobić je z ziarnami pieprzu dla szefa kuchni. Kiedyś znaleźliśmy w lesie wyrzuconą połamaną deskorolkę i przerobiłam ją na długopis. Wszystko da się wykorzystać. Klienci często wysyłają mi swoje „ważne" drewno, czy to z drzewa rosnącego w rodzinnym domu, czy kawałek deski podłogowej. Zdarzał się nawet klient, który zamówił pióra z deski z beczki po winie, z własnej włoskiej winiarni.

DS: Tylko trzeba umieć to zrobić. Ja tego nie ogarniam. O ile wyobrażam sobie jeszcze toczenie drewna, to długopis z ziarnami kawy, z kredek, z deskorolki? To magia. Dobrze się czujesz w tej technice. Rozwijasz się, ciągle coś nowego wymyślasz.

IB-Z: Mam dobrze, bo mąż jest leśnikiem. On też czasem coś wymyśli, a ja to zrobię i tak współgramy. Pudełko kłoda- etui do piór i długopisów, będące w stałej ofercie, to jego projekt i wykonanie. On ma swój warsztat i swoje maszyny i żeby nie było rozwodu, lepiej mieć po dwa narzędzia.

Zawsze można do mnie przyjść i samodzielnie utoczyć długopis. Nawet dzieci dają radę. Z jedną panią z Gródka jestem umówiona na wiosnę, bo syn bardzo chciał spróbować toczyć.

DS: Czy to z projektów piór jesteś najbardziej dumna, czy z czegoś innego?

IB-Z: Trudne pytanie. W zasadzie lubię każdy nowy projekt. Chyba nie mogę wybrać jednego mojego ulubionego. Zaczynałam od obrączek, teraz jest ich mniej, bo jednak otworzyłam się na rynek polski, rezygnując po części z klientów zagranicznych. Robię pióra, które uwielbiam. Teraz mnie kręci nowość, którą wprowadzam, czyli pióra maczane, takie bez tłoczka, do maczania, w starym stylu, idealne do kaligrafii. I zapaliłam się, że wyprowadzę całą linię tych piór.

DS: W ostatnich latach nasz polski rynek też się zmienia. Trzeba tylko dotrzeć do klientów.

IB-Z: Tak, tylko nie wszyscy są otwarci na wszystko. Ale nasz rynek też się zmienia. W grudniu zostałam wybrana ambasadorem polskiego rękodzieła kampanii HANDMADE YOU (TH). Biorę również udział w kampanii, co zrobić, żeby zmienić myślenie o rękodziele. Liczę, że ten projekt pomoże otworzyć oczy. Warto wspierać swoich rękodzielników czy rzemieślników.

DS: Znasz się świetnie na drewnie, na jego gatunkach. Z którym najbardziej lubisz pracować?

IB-Z: Z egzotycznym. Chodzi o barwę przede wszystkim. Jako leśnik naoglądałam się naszego drewna. Z na-



Fot. archiwum Iwony Biela-Zamojskiej

szych lasów wybieram perełki, czyli np. zagrzybiony kawałek, który ma nieoczywistą barwę i rysunek. Lubię też gatunki, które kiedyś były zasiedlone przez owady, wtedy owadzie chodniki wypełniam żywicą i dzięki temu tworzą się kanały. To powoduje, że żywica jest ułożona naturalnie. Sam kształt takiego długopisu jest bardzo wyjątkowy. Jestem entomologiem i moje dwie prace naukowe dotyczyły owadów, więc mam do nich sentyment. Egzotyczne drewno jest dla mnie ciągle nowe i to mi się w nim podoba najbardziej.

DS: Czy podczas spacerów po okolicznych lasach też zdarza Ci się znaleźć fajne kawałki drewna?

IB-Z: Nie mogę ich wziąć. Jako leśnik nie mogę działać wbrew przepisom.

DS. Tak jak wspomniałam, jesteś bardzo kreatywną osobą. Chciałam zapytać o Twoje nowe pomysły, ale powiedziałaś już o piórach do kaligrafii. Czy coś jeszcze snuje Ci się po głowie?

IBZ: Nowości będzie dużo. Do regularnej oferty mam zamiar wprowadzić muszki z drewna. Wprowadzam gry np. domino (oglądam piękny elegancki prototyp, bardzo miły w dotyku). Lubię tworzyć coś, co ma wiele zastosowań. Z dwóch tabliczek tego dużego domina można zrobić podstawkę pod kubek, dziecko może coś ułożyć. Będzie też edukacyjna wersja tej gry i muszę to podkreślić, że jest to pomysł mojego męża. Zrobimy domino bez cyfr, ale z różnych gatunków drewna, które trzeba będzie ze sobą łączyć. Planuję robić rzeczy do domu np. moździerze drewniane, stojaki na herbaty, zobaczymy, ile z tych pomysłów da się wprowadzić do oferty. Marzą mi się lampy olejne z drewnianym korpusem. Zapalniczkę na benzynę już kiedyś robiłam na zamówienie, więc jest szansa, że i one wejdą do oferty.

Z takich perełek nad którymi choruję już drugi rok, jest stworzenie ręcznie rzeźbionych szachów. Kto wie, może i to się uda.

DS: Chyba powinnam zapytać Cię o nietypowe zamówienia.

IBZ: Od osoby z Gródka dostałam zamówienie na pióro kulkowe z kwiatem wrzosu. Zrobiłam je już częściowo. Myślałam, że to będzie nie do wykonania, ale mam nadzieję, że uda mi się skończyć ten projekt. Podjęłam się tego, bo lubię wyzwania. Innym nietypowym zamówieniem był zaręczynowy pierścionek ze srebrem, drewnem hebanu i meteorytem. Całość była robiona od podstaw ręcznie i kosztowała sporo nerwów, jednak satysfakcja z wykonania zamówienia była ogromna.

DS: Wszystko, albo prawie wszystko kręci się u Ciebie wokół lasu, drewna. Nie ma chyba w tym nic dziwnego, jesteś przecież leśniczką z wykształcenia.

IB-Z: Tak. Najpierw uczyłam się w Technikum Leśnym w Lesku na Podkarpaciu, niedaleko Bieszczadów. Potem były studia leśne inżynierskie i magisterskie na SGGW w Warszawie. Jestem magistrem leśnictwa. Specjalizowałam się w ochronie lasu i entomologii. Obie moje prace dotyczyły owadów. Pierwsza dotyczyła totalnego diamentu wśród polskiej entomofauny-Nadobnicy alpejskiej, a druga połączyła jakby moje dwa życia, ponieważ badałam wpływ stoków narciarskich na występowanie motyli.

Na studiach dzięki koleżance, która zaciągnęła mnie do sokolarni przy SGGW zainteresowałam się też sokolnictwem. Ona miała swego myszołowa, na którym wiele się uczyłam, bo Methys była wyjątkowo cierpliwa. Później trafiłam pod opiekę dobrego sokolnika, który zabezpieczał lotnisko na Okęciu. Wypuszcza się tam sokoły, żeby przepłoszyć ptaki, które mogłyby uszkodzić samolot przy starcie. Po egzaminach i kilku latach nauki, jak obchodzić się z takimi ptakami, jak z nimi pracować, zostałam posiadaczką sowy płomykówki imieniem Shadow.

DS: Twój mąż pracuje w Nadleśnictwie Waliły. Nie jesteście z naszych stron. Jak trafiliście do naszej gminy?

IB-Z: Jestem z Bieszczadów, z Ustrzyk Dolnych, a mąż pochodzi z Białowieży. Jeździmy często w moje rodzinne strony, ale nie wiem, czy chciałabym tam wrócić na stałe. Tu naprawdę ludzie są bardzo otwarci. Na samym początku to nawet mnie poraziło, że gdziekolwiek się nie pojedzie, ludzie są chętni, żeby pomóc, są zdecydowanie bardziej ufni. Nawet jazda samochodem w Białymstoku jest kulturalna. I po prostu chyba lubię Podlasie. Zaskoczyły mnie tu ławeczki, które są przed domami, to taki element, na który „swoi" ludzie nie zwracają uwagi, a jak się przyjeżdża to od razu się zapamiętuje. Na samym początku jak to widziałam, kiedy była to dla mnie totalna nowość, zyskały nawet swoje określenie. To taki „podlaski facebook". Nawet mamy w planie wykorzystać to w jednym z projektów w nowym produkcie.

DS: Chcielibyście tu zostać?

IB-Z: Ja to bym najchętniej podróżowała kamperem po świecie. Mój mąż dobrze czuje się tylko na Podlasiu. Ma tu pracę w Nadleśnictwie Waliły, opiekuje się leśnictwem Józefowo, więc raczej tu zostaniemy. Chociaż nigdy nic nie wiadomo. Gdybym miała się przeprowadzać, to pewnie nad morze, ale to dlatego, że wychowałam się w górach. Ale ja się wszędzie odnajdę.

DS: Iwonka, o czym marzysz?

IB-Z: Bardzo trudne pytanie, w zasadzie mam wszystko, czego potrzebuję. Jest dobrze tak, jak jest. Mam dom, męża, syna, w zasadzie mamy spokój. Może więcej bym chciała podróżować. Kilka państw mam za sobą, ale świat ma tyle możliwości, że aż szkoda tego nie zobaczyć. Na to też przyjdzie czas. Nie mam specjalnych marzeń, chyba że takie krótkoterminowe, jak dodatkowe dłuta, sprzęt czy odrobina więcej snu.

DS: A gdzie, w jakim miejscu widzisz siebie np. za 10 lat?

IB-Z: Za 10 lat? Myślę, że będę nadal w tej okolicy, ale w międzyczasie zobaczę już pół świata. Działalność będzie na tyle się rozwijać, że zatrudnię kogoś do pomocy. Drewno wraca do łask, zresztą podobnie jak wszystko, co naturalne. Pięć lat temu nie spodziewałam się, że będę w tym miejscu, w którym jestem. Mam nadzieję, że ja za 10 lat, będę pozytywnie zaskoczona tym, co udało się osiągnąć w tym czasie.

Facebook: NatureCore.lesneartefakty
Instagram: naturecore_lesneartefakty
https://linktr.ee/NatureCore.lesneartefakty

Rozmawiała
Dorota Sulżyk▲

KONKURS | KONKURS | KONKURS | KONKURS

Szanowni czytelnicy „Wiadomości Gródeckich–Haradockich Nawin" oraz uczniowie i absolwenci Szkoły Podstawowej w Gródku

Szkoła Podstawowa w Gródku we współpracy z gazetą lokalną „Wiadomości Gródeckie-Haradockija Nawiny" oraz Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Gródeckiej ogłaszają Konkurs na tekst dotyczący wspomnień z czasu spędzonego w szkole w Gródku ph. **„Obrazki z lat szkolnych".**

Nadesłane prace będą oceniane w trzech kategoriach:
- uczniowie szkoły podstawowej,
- uczniowie szkół średnich,
- osoby dorosłe.

Warunkiem udziału w konkursie jest dostarczenie tekstu ilustrowanego zdjęciami w formie elektronicznej do 30.06.2022 roku na adres e-mail dsulzyk@gckgrodek.pl lub elagres@interia.pl

Na zwycięzców czekają nagrody. Zapraszamy młodzież i dorosłych do wzięcia udziału w konkursie, którego rozstrzygnięcie nastąpi podczas uroczystości jubileuszu Szkoły. Szczegóły w regulaminie dostępnym na stronie Szkoły Podstawowej w Gródku.

Koła Gospodyń Wiejskich w gminie Gródek

Korzystając z uchwalonej w listopadzie 2018 r. przez Sejm ustawy o Kołach Gospodyń Wiejskich, w której zawarto finansowe i administracyjne narzędzia wsparcia, od grudnia 2018 r. powstały w naszej gminie cztery koła gospodyń wiejskich: Koło Gospodyń Wiejskich w Gródku, Koło Gospodyń Wiejskich Teraz Waliły, KGW Swojaki Kołodniaki w Kołodnie, Koło Gospodyń Wiejskich „Załuczanki" w Załukach. Poprosiłam ich przedstawicielki o prezentację swoich kół. Warto dodać, że jeszcze wcześniej założono Koło Gospodyń Wiejskich Ale Babki ze Słuczanki działające jako stowarzyszenie, o którym napiszemy w kolejnych numerach.

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W GRÓDKU

Koło Gospodyń Wiejskich w Gródku powstało w grudniu 2018 r. na bazie Grupy Gospodyń Gródeckich, działającej przy GCK w Gródku od kwietnia 2015 r. W Gródku istniało kiedyś koło gospodyń wieskich. Celem grupy jest wspieranie się nawzajem, zgłębianie różnych technik



rękodzielniczych, rozwijanie zainteresowań ogrodniczych, promowanie zdrowego trybu życia, spotkania z kulturą, wspieranie różnych akcji charytatywnych odbywających się w regionie. Ale przede wszystkim spotykamy się, żeby się wspierać i fajnie spędzić czas. Mamy w naszym gronie bardzo zdolne rękodzielniczki i uczymy się od siebie nawzajem – haftowania, szycia ręcznego i na maszynie, filcowania, szydełkowania, wykonywania różnego rodzaju ozdób, itp. Rzadziej zajmujemy się wspólnym gotowaniem.

Przez tyle lat uzbierało nam się trochę wyjazdów. Wyjeżdżałyśmy dwa razy na Międzynarodowe Targi Zieleni do Warszawy „Zieleń to życie", do Ziołowego Zakątka w Korycinach, do Opery Podlaskiej, Teatru Dramatycznego w Białymstoku, Białostockiego Teatru Lalek, na warsztaty tkania do Korycina. Jako że temat ogrodnictwa jest nam bliski, organizujemy wiosenne spotkania w ogrodzie, wymieniając się sadzonkami. Dużo wiemy (i ciągle chcemy zgłębiać tę wiedzę) na temat ziół i ich wykorzystania, a to za sprawą kilku warsztatów, w których brałyśmy udział oraz własnych poszukiwań.

Wiele spotkań poświęcamy na wspólne szycie. Nasze przytulanki i inne rzeczy wspierały różne akcje charytatywne, szyłyśmy poduchy dla podopiecznych Domu Dziecka w Białowieży. Wzięłyśmy udział w akcji Serce dla serca (szycie poduch dla kobiet po mastektomii). W lutym 2019 r. nasze koło jako pierwsza grupa na Podlasiu wzięło udział w akcji. Podczas wydarzenia byli obecni przedstawiciele Onkologicznego szpitala w Białymstoku oraz TVP Białystok. Nasze przedstawicielki uczestniczyły w spotkaniu z Marszałkiem oraz uroczystym przekazaniu poduch – serc Szpitalowi Onkologicznemu w Białymstoku. Corocznie organizujemy wspólne pieczenie ciasteczek na finał WOŚP. Wielokrotnie brałyśmy udział w różnych akcjach charytatywnych oprócz wspomnianych m. in. na rzecz Hospicjum Domowego pod wezwaniem św. Eliasza, szyłyśmy maseczki do szpitali i w ramach akcji gródeckiej – maseczka dla seniora.

Dzięki corocznej pomocy finansowej z budżetu państwa dla kół gospodyń wiejskich mogłyśmy wziąć udział w licznych warsztatach (m.in. ceramicznych, dietetycznych, kulinarnych, robienia kosmetyków naturalnych oraz innych wspierających rozwój kobiet z naszego Koła), zakupiłyśmy maszyny i materiały do szycia, koszulki z naszym logo, sprzęt AGD.

Od sierpnia 2020 r. kilkanaście członkiń koła uczestniczy w zajęciach jogi.

W czasopiśmie „Tygodnik Poradnik Rolniczy" (nr 13, 31 marca 2019 r.) ukazał się artykuł o naszym kole; Fragment spotkania naszego KGW został też uwieczniony w reportażu w reż. Alicji Grzechowiak pt. „Dorota z Gródka" ;

Do marca 2020 r. spotkania członkiń odbywały się regularnie co 2 tygodnie, wyłączając okres wakacyjny. Po ogłoszeniu stanu epidemiologicznego, wprowadzeniu zakazu spotkań w grupach, zamknięciu placówki GCK, niestety, nie było to możliwe. Od tego czasu były to spotkania sporadyczne. Od września 2021 r. wznowiłyśmy codwutygodniowe spotkania.

Koło liczy 35 członkiń i działa przy GCK w Gródku.

Zarząd: Dorota Sulżyk – Przewodnicząca, Barbara Niczyporuk, Edyta Charkiewicz

Dorota Sulżyk

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH TERAZ WALIŁY

Koło Gospodyń Wiejskich Teraz Waliły zostało założone w 2019r. I jest to pierwsze koło gospodyń wiejskich w naszej wsi.



Najczęściej spotykamy się w domu przewodniczącej koła ze względu na brak świetlicy w naszej wsi. Mamy również altankę na placu gminnym, w której organizujemy spotkania integracyjne z mieszkańcami naszej wsi, altanka wymaga jeszcze kilku prac m. in. podłączenia prądu, zamontowana kotar chroniących przed zimnem, ułatwiłoby to nam organizację spotkań. Chcielibyśmy, aby na placu znajdującym się przy altance Gmina zamontowała plac zabaw i siłownię, wpłynęłoby to na atrakcyjność naszego placu dla osób, które podróżują Wschodnim Szlakiem Rowerowym Green Velo, a które często się tam zatrzymują, by odpocząć.

Nasze koło istnieje od dość niedawna, z powodu pandemii spotkania były ograniczone do minimum, a uczestnictwo w szkoleniach czy kursach było wykluczone. Ten trudny okres dał nam czas na ustalenie dalszych działań i planów naszego koła. Dzięki KGW nasza wieś zaczę-

ła żyć, integracja kobiet w różnym wieku pozwala na odetchnięcie od domowych obowiązków. Chętnie wspieramy naszą społeczność, m. in. poprzez organizację obiadów pielgrzymce kajakowej Gródek-Supraśl organizowanej przez Bractwo Młodzieży Prawosławnej przy Parafii p w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku.

Koło umożliwia nam rozwój i zdobywanie wiedzy na kursach, w których planujemy uczestniczyć. W najbliższym czasie chcemy wziąć udział w kursie przygotowywania sushi, następnie mamy w planach wspólne lepienie pierogów i uszek na nasze świąteczne stoły. Koronawirus z pewnością opóźni wiele zaplanowanych działań. Chciałybyśmy wziąć udział w wielu szkoleniach i warsztatach m. in. w kursie robienia makramy, szkoleniu z kuchni wege, jak również odbyć kurs florystyki, w planach mamy również zakup kijków do nordic walking, by móc spędzać aktywnie czas na świeżym powietrzu. Mamy mnóstwo planów i pomysłów.

W naszej wsi króluje kuchnia tradycyjna, czyli kiszka ziemniaczana, babka ziemniaczana, bigos, kartacze obowiązkowo ze skwarkami, różnego rodzaje mięsa. Mamy też przepyszne sery inspirowane smakiem korycińskim. W sezonie letnim króluje wędzona ryba podana prosto z wędzarni. Zimne wieczory i spotkania integracyjne umila nam „cytrynówka”. Każdy z nas ma coś, w czym jest dobry i dzieli się tym ze wszystkimi.

W 2022 roku w naszej wsi zostaną zorganizowane dożynki. Zapraszamy wszystkich do przyjazdu, integracji, dobrej zabawy i skosztowania naszych popisowych dań.

Nasze koło liczy17 członków

Zarząd: Przewodnicząca: Jolanta Chlabicz, Bożena Adamczyk, Anna Młynarczuk

Kamila Zawadzka

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH SWOJAKI KOŁODNIAKI W KOŁODNIE

Nasze koło zostało założone 19.09 2019. Należy do niego 43 członków. W skład zarządu wchodzi Anna Kulesza, Barbara Perkowska, Katarzyna Bernatowicz. Spotykamy się w domach prywatnych, brakuje nam takiego swojego kącika w postaci świetlicy lub remizy. Spotykamy się na działce wioskowej, przy okazji porządkując ją. Nasze koło ma na celu zjednoczenie ludzi, wyjście z domów, spędzanie czasu wraz z innymi mieszkańcami, promowanie naszej miejscowości atrakcyjnej turystycznie jak i niesienie pomocy w różnych akcjach charytatywnych. Kolędujemy, a teraz w okresie przedświątecznym robimy stroiki i bombki. Planów mamy dużo, chcielibyśmy poszerzać swoją wiedzę z różnych tematów, brać udział w różnego rodzaju warsztatach np. tkackich, kulinarnych . W naszej wsi było już wcześniej Koło Gospodyń Wiejskich.



Co lubimy gotować? Raczej potrawy tradycyjne takie jak babka, bigos, wymieniamy się swoimi doświadczeniami kulinarnymi, każdy zawsze coś podpowie. Jako KGW ale też i Sołectwo Kołodno organizujemy Dzień Dziecka, święto naszej wsi, gdzie przygotowujemy wspólny obiad dla wszystkich mieszkańców.

Jesteśmy tak naprawdę młodym kołem, które powstało tuż przed pandemią i niestety ograniczyło to nam wiele możliwości.

Ania Kulesza

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH „ZAŁUCZANKI” W ZAŁUKACH

Koło Gospodyń Wiejskich „Załuczanki” w Załukach powstało w 2020 roku. Na dzień dzisiejszy zapisanych jest 38 kobiet, mieszkanek wsi Załuki i okolic. Przewodniczącą jest Anna Filipczuk.

Głównym celem naszego koła jest integracja mieszkańców naszej miejscowości i wsi sąsiednich. Pod naszymi skrzydłami działa Fitnesswoman, grupa dziewczyn, pań, które postanowiły dbać o swoją kondycję fizyczną i spotykają się regularnie w świetlicy lub na świeżym powietrzu, by poćwiczyć w rytm muzyki. Sprzęt niezbędny do ćwiczeń zakupiliśmy z funduszy ARiRR, z dotacji dla KGW. Wójt gminy Gródek doposażył naszą świetlicę w niezbędny sprzęt, byśmy mogli organizować różnego rodzaju spotkania i szkolenia np. kulinarne.

Jesteśmy dopiero raczkującym kołem, a obecna sytuacja nie sprzyja wielu działaniom. Uczymy się wszystkiego od podstaw. Jednak zawsze będziemy próbowały pomagać. Przy współpracy z Punktem Przedszkolnym i NSP w Załukach zorganizowałyśmy akcję #MUREM ZA POLSKIM MUNDUREM, dołączyło do nas KGW Teodorowo. Zebrane smakołyki wręczyliśmy żołnierzom i policjantom.

Sylwia Radel

PROGRAM Rodzina 500+
czyli świadczenie wychowawcze 500+ dla rodziców.

Od 2022 r. obsługą programu Rodzina 500+ zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Od 1 stycznia rodzice mogą składać wnioski o 500 plus na dzieci, które nie otrzymują tego świadczenia z gminy. Chodzi o osoby, którym dopiero urodziło się dziecko lub osoby, które wróciły z zagranicy spoza Unii Europejskiej.

Oznacza to, że sprawy dotyczące świadczeń przyznanych przed 1 stycznia 2022 r. nadal będą realizowane przez samorządy, które będą wypłacać przyznane już świadczenia do końca maja 2022 r.

Natomiast **w lutym ZUS** zacznie też przyjmować wnioski na kolejny okres świadczeniowy, który **rozpocznie się od 1 czerwca 2022 r. i potrwa do 31 maja 2023 r.**

Wnioski o świadczenie wychowawcze można składać wyłącznie online za pośrednictwem portalu Emp@tia, PUE ZUS oraz bankowości elektronicznej. Pieniądze będą wypłacane wyłącznie na konto bankowe.

Dla rodzin wnioskujących o świadczenie 500+ uruchomiony został specjalny kreator na PUE ZUS. Pomoże on krok po kroku wypełnić wniosek, uwzględniając specyfikę danego wnioskodawcy.

RODZINNY KAPITAŁ OPIEKUŃCZY

Zakład Ubezpieczeń Społecznych od stycznia 2022 zajmuje się przyjmowaniem wniosków o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, ich rozpatrywaniem oraz wypłatą tego świadczenia.

Rodzinny Kapitał Opiekuńczy (RKO) jest dodatkowym świadczeniem, które przysługuje

od 1 stycznia 2022 r. na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie w wieku od ukończenia 12. do 35. miesiąca życia.

Od nowego roku kapitał opiekuńczy przysługuje rodzinom dzieci w maksymalnej wysokości 12 tys. zł na drugie i każde kolejne dziecko w wieku od 12. miesiąca życia do ostatniego dnia miesiąca, w którym dziecko kończy 35 miesiąc życia. Świadczenie będzie wypłacane w miesięcznych częściach na dwa sposoby, po 500 zł miesięcznie przez 2 lata lub 1000 zł miesięcznie przez rok, w zależności od wyboru rodzica.

Wsparcie jest niezależne od dochodów rodziny, a środki nie są opodatkowane.

Prawo do świadczenia mają także ci rodzice, którzy już teraz mają dwoje lub więcej małych dzieci. Wówczas świadczenie przysługuje na drugie dziecko lub kolejne proporcjonalnie za okres od dnia wejścia w życie ustawy, jednak

nie wcześniej niż od ukończenia 12. miesiąca życia do ostatniego dnia miesiąca w którym dziecko, na które przysługuje kapitał kończy 35 miesiąc życia.

Wniosek o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy i załączniki do wniosku mogą być składane wyłącznie w postaci elektronicznej, za pomocą tych samych systemów teleinformatycznych co wnioski o świadczenie wychowawcze w ramach programu „Rodzina 500+". To portal Emp@tia, PUE ZUS oraz bankowość elektroniczna. Pieniądze będą wypłacane tylko na konto bankowe.

Osoby, które mają wątpliwości dotyczące programów mogą napisać maila do ZUS na adres cot@zus.pl, skorzystać ze specjalnej infolinii 22-290-55-00 czynnej od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 15.00 lub umówić się na e-wizytę. W placówkach ZUS wypełnić wniosek o świadczenia pomogą również sami pracownicy Zakładu.

DODATEK OSŁONOWY

W dniu 4 stycznia 2022 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym (Dz. U. z 2022 r. poz. 1), która wprowadziła nowe świadczenie socjalne realizowane w 2022 r. Dodatek osłonowy ma stanowić wsparcie dla najbardziej potrzebujących obywateli i wskazanym w ustawie cudzoziemcom, w pokryciu części kosztów energii.

Świadczenie przysługuje osobie w gospodarstwie domowym jednoosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu, w rozumieniu ustawy o świadczeniach rodzinnych, nie przekracza kwoty **2100 zł** oraz osobie w gospodarstwie domowym wieloosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu nie przekracza kwoty **1500 zł** na osobę.

Wysokość dodatku

- 400 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 600 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 850 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 1150 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

Ważne!!!

W przypadku gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem lub paliwami węglopochodnymi, wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków, świadczenie jest podwyższone i dopłata wynosi:

- 500 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 750 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 1062,50 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 1437,50 zł w skali roku dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

Od 1 lipca 2021 r. każdy właściciel i zarządca budynku ma obowiązek zgłosić źródła ogrzewania i spalania paliw do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Deklarację można złożyć metodą tradycyjną w urzędzie lub wysłać pocztą a także online.

Właściciele domów użytkowanych już przed 1 lipca 2021 r. mają 12 miesięcy na zgłoszenie źródła ciepła (wysłania deklaracji do CEEB). W przypadku domów oddawanych do użytkowania po tej dacie właściciele mają obowiązek zgłoszenia pieca lub kotła w ciągu 14 dni od uzyskania pozwolenia na użytkowanie budynku. Jeśli ktoś nie zgłosi urządzenia, którym ogrzewa swój dom, do ewidencji może otrzymać karę grzywny do 500 zł. Jeśli sprawa trafi do sądu, wielkość grzywny może wzrosnąć do 5000 zł.

Zasada złotówka za złotówkę

W przypadku dodatku osłonowego obowiązywać będzie tzw. zasada złotówka za złotówkę. Oznacza to, że dodatek ten będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 zł.

Miejsce składania dokumentów

Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego mieszkańcy gminy Gródek składają w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku, ul. Fabryczna 8 lok. 2 16-040 Gródek.

Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego składa się na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W przypadku złożenia wniosku o wypłatę dodatku osłonowego za pomocą środków komunikacji elektronicznej wniosek ten opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub uwierzytelnia z wykorzystaniem profilu zaufanego.

Wnioski należy składać w terminie do 31 października 2022 r. Wnioskodawcy, którzy złożą wniosek do końca stycznia, otrzymają świadczenie w dwóch ratach. Pierwsza część zostanie wypłacona w terminie do 31 marca 2022 r., druga w terminie do 2 grudnia 2022 r. Pozostali, którzy złożą wniosek w terminie od 1 lutego do 31 października, cały dodatek otrzymają w jednej kwocie.

Informacja o przyznaniu świadczenia.

Przyznanie dodatku osłonowego nie wymaga wydania decyzji. Informacja o przyznaniu dodatku osłonowego będzie przekazywana na wskazany przez wnioskodawcę adres poczty elektronicznej. Odmowa przyznania dodatku osłonowego, uchylenie lub zmiana prawa do tego dodatku oraz rozstrzygnięcie w sprawie nienależnie pobranego dodatku osłonowego wymagają wydania decyzji.

Minister Klimatu i Środowiska w dniu 3 stycznia 2022 r. wydał rozporządzenie określające wzór wniosku o wypłatę dodatku osłonowego.

Wzór wniosku do pobrania:

https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20220000002/O/D20220002.pdf

Więcej informacji można uzyskać pod nr telefonu 85 718 01 27 lub poprzez wysłanie e-maila na adres gops@grodek.pl

INFORMACJA DLA KOMBATANTÓW

Ustawą z dnia 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 794) wprowadzono istotne zmiany w zasadach udzielania przez Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i osób Represjonowanych pomocy pieniężnej kombatantom, wdowom/wdowcom po kombatantach, osobom deportowanym do pracy przymusowej, żołnierzom – górnikom oraz cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych.

Nowelizacja zwiększyła dostępność pomocy pieniężnej. Wprowadziła możliwość korzystania

z pomocy pieniężnej jednorazowej dwa razy w roku kalendarzowym, podniosła ustawowe progi dochodowe, których dochowanie warunkuje możliwość skorzystania z pomocy pieniężnej jednorazowej i okresowej oraz podniosła maksymalne wysokości udzielanej pomocy jednorazowej.

Istnieje również możliwość korzystania z dodatkowych programów umożliwiających uzyskanie dofinansowania zakupu aparatów słuchowych oraz kosztów leczenia uzdrowiskowego.

Szczegóły dot. zasad udzielania pomocy pieniężnej w ramach programów oraz wszelkie informacje zamieszczone są na stronie internetowej UDSKiOR w zakładce „Uprawnienia"

www.kombatanci.gov.pl/pl/

Tak to było. Choinka w szkole

W okresie międzywojennym do lat 70. zimowe ferie świąteczne trwały od 23 grudnia do 6 stycznia. W późniejszym okresie uczniowie mieli krótką przerwę świąteczną i dwutygodniowe ferie zimowe na przełomie stycznia i lutego. Ten stan rzeczy istnieje po dzień dzisiejszy, tylko z tą zmianą, że w poszczególnych województwach są różne terminy przerw zimowych.

Uroczystości szkolne zwane choinką były organizowane już przed II wojną światową, szczególnie w latach 30. Wówczas w wielu domach chłopskich nie było zwyczaju stawiania choinek. W tamtym okresie choinka szkolna miała skromną oprawę, w porównaniu z okresem powojennym, tym bardziej z obecnym czasem. Już w grudniu uczniowie w poszczególnych klasach otrzymywali role w przedstawieniach. Na lekcjach, szczególnie po powrocie z ferii były próby przed wystąpieniami. Na pracach ręcznych pod kierunkiem nauczycieli robiono zabawki choinkowe. Z zakupionych papierów kolorowych, bibułek, słomy, skorupek od jajek ręcznie robione były zabawki: łańcuszki, gwiazdy, aniołki, koszyczki. Choinki ustawiano najczęściej w rogu sali. Choinek nie dekorowano świecami. Nie było Mikołajów i rozdawania paczek. Jedna z pań starszego pokolenia (Olga r. 1926) wspominała: „W szkole powszechnej w Wierobiach bardzo uroczyście organizowano choinkę szkolną. Były przedstawienia, piosenki. Organizowano szopkę noworoczną, w której wystąpiłam w roli turonia. Po przedstawieniu dzieci bawiły się, tańczyły. Pan nauczyciel grał na skrzypcach.” Udział rodziców w uroczystościach szkolnych był minimalny. Zbyt dużo mieli obowiązków. Zofia (r. 1924) opowiadała, że „w szkole powszechnej w Mostowlanach uczniowie byli bardzo zaangażowani w uroczystości choinkowe. Po przedstawieniach, na które składały się wiersze, skecze, piosenki, w tym kolędy, pan grał na skrzypcach, a dzieci tańczyły”.

W latach powojennych choinki szkolne miały skromny charakter. Były zniszczenia wojenne, powszechna bieda. Stopniowo życie wracało do normy. W dalszym ciągu ozdoby choinkowe dzieci wykonywały własnoręcznie. Pojawili się już Mikołaje z prezentami. W okresie stalinowskim do r. 1953 próbowano Mikołaja zastąpić Dziadkiem Mrozem. Oprócz wykonanych ozdób zawieszano jabłuszka, ciastka, cukierki, które dawali rodzice. Powoli wzrastało zaangażowanie rodziców, rad rodziców i ich zaangażowanie podczas przedstawień uczniowskich. Na choinkach zaczęły pojawiać się świece choinkowe umocowane w metalowych klamerkach. Leontyna (r. 1943): „W naszej szkole (Mostowlany) dzieci przedstawiały nie tylko w języku polskim, ale również po białorusku i rosyjsku. Po wystąpieniach uczniowie się bawili w rytmie muzyki akordeonowej. Zawsze starano się zaprosić miejscowego grajka”. W paczkach choinkowych były cukierki, w tym krówki, czekoladki, ciastka, jabłka, a nawet trudno dostępne pomarańcze. Rodzice z nauczycielami dokonywali zakupów słodyczy w miejscowych sklepach, uprzednio zamawiając towar lub też w Białymstoku, gdzie był większy wybór. Mikołaj rozdawał paczki, a każdy obdarowany musiał powiedzieć wiersz lub zaśpiewać piosenkę. W latach 60. choinki szkolne zaczęto ozdabiać bombkami, oprócz tego w dalszym ciągu wieszano własnoręczne ozdoby. Coraz powszechniej zawieszano lampki elektryczne. W wielu małych środowiskach lokalnych był zwyczaj, iż po uroczystościach choinkowych dla dzieci bardzo często z udziałem grajków akordeonistów, rodzice organizowali spotkania przy stołach.



Fot. Album „Gródek w starej fotografii"

W latach 70. podczas choinek szkolnych udział i zaangażowanie rodziców w organizacji uroczystości był bardzo duży i tak jest po dzień dzisiejszy. W szkole dzieci bawiły się niekoniecznie przy muzyce akordeonowej. Były już adaptery z płytami, magnetofony. Nowoczesność wkraczała do szkół. Zaczęły się pojawiać trudności w zakupie słodyczy i owoców cytrusowych do paczek choinkowych. Nie lada wysiłkiem było zdobycie towarów deficytowych. O ile dawniej uroczystość choinkowa była czymś wyjątkowym w życiu szkoły, obecnie jest jedną z wielu imprez organizowanych przez środowiska szkolne.

Z wielkim sentymentem wspominamy dawne czasy, lata dziecięce. Choinki szkolne odgrywały ogromną rolę w życiu szkół i środowiskach lokalnych. Integrowały społeczność, spełniały ogromną rolę kulturalną.

Janusz Cimochowicz▲

W ogrodzie i kuchni odcinek sześćdziesiąty siódmy

Nie tylko leszczynowe wspomnienia

Czy jeszcze komuś przejadła się ta zima? Ja zdecydowanie wolę takie zimy, jakie pamiętam z dzieciństwa. Nawet ta tegoroczna, choć może wydawać się mroźna, ma niewiele wspólnego ze śnieżnymi zamieciami, które nawiedzały Polskę jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Mrozy dochodzące do −30°C i kilkudziesięcio centymetrowe opady śniegu były niegdyś codziennością. W ubiegłym roku po raz pierwszy od dłuższego czasu, gdy spadł śnieg sanki stały się “towarem deficytowym”. Polacy masowo ruszyli do sklepów, wykupując je wszystkie. W niektórych miejscach w kraju pojawiły się nawet sąsiedzkie grupy wsparcia wypożyczające sobie nawzajem sanki i tzw. “jabłuszka”. Z perspektywy dzisiejszych seniorów, ale - co bardziej niepokojące - pokolenia trzydziestolatków, takie działania wydają się… dziwne. Przecież jeszcze 20-25 lat temu zimy kojarzyły się z białym puchem, ferie spędzało się na nartach, a w każdym domu, w którym mieszkały dzieci, sanki po prostu były. Wystarczyło zaledwie kilkanaście lat, by zaszła gwałtowna zmiana: zimy z mroźnych i białych stały się chłodne i deszczowe. Śnieg pada sporadycznie i najczęściej w niewielkich ilościach - kopne śniegi, wymagające codziennego używania szufli już nie są naszym problemem.

Wszystko wskazuje na to, że chyba wiosna ponownie będzie wczesna. A więc, dlatego bohaterem dzisiejszego mojego artykuły jest orzechowy krzew. Krzew, który jest prawdziwym zwiastunem wiosny, zakwita bowiem bardzo wcześnie, już w marcu, a czasem gdy zima jest łagodna nawet w lutym. Z gałązek leszczyny (bo o niej chcę dziś Wam opowiedzieć) zwisają wtedy dłu-

gie żółte bazie, czyli kwiatostany męskie. Kwiatostany żeńskie natomiast nie są już tak bardzo okazałe, dlatego żeby móc je zobaczyć trzeba podejść bliżej krzewu. Są małe i schowane w małych zielonych pączkach, z których na wiosnę wystają jakby czerwone pędzelki, czyli znamiona słupków. Ten krzew bardzo lubią wiewiórki! Wiecie dlaczego? Oczywiście, że wiecie, bowiem najlepszą i najsmaczniejszą częścią tej rośliny są przepyszne owoce. Przepyszne i bardzo twarde! Te owoce to oczywiście ORZECHY. Nie bez powodu się przecież mówi: „Mam twardy orzech do zgryzienia!" (wiadomo dlaczego). A skoro rosną na leszczynie to oczywiście laskowe (chociaż nazwa laskowe to bardziej od lasu niż od leszczyny i właśnie tak też można kojarzyć, bo leszczyna jest przecież krzewem rosnącym w leśnym podszyciu). Na laskowe orzeszki możemy wybrać się do lasu pod koniec wakacji - wówczas dojrzewają. Szukamy ich na gałązkach, do których są przyczepione pojedynczo lub w pęczkach po kilka sztuk. Każdy orzech ma własny zielony „płaszczyk z postrzępionym kołnierzykiem", przez co jest słabo widoczny między liśćmi. Żeby schrupać smaczne nasionko, trzeba rozbić twardą łupinkę, w której jest ono ukryte. Wiewiórki uwielbiają orzechy i rozgryzają je własnymi zębami. Te, których nie zjedzą chowają do gniazd lub zakopują w ziemi jako zimowe zapasy. My niestety, żeby dostać się do nasionka musimy użyć młotka, kamienia albo najlepiej dziadka do orzechów. Warto jednak powalczyć z twardą łupiną, ponieważ orzechy są nie tylko smaczne ale również bardzo zdrowe. Mają dużo magnezu, który usprawnia pracę naszych szarych komórek. Może dlatego, pamiętam jeszcze z dzieciństwa, jak mój dziadek z Grzybowiec, przywoził nam wysuszone, pyszne orzechy. A mój brat pamięta wyprawy na leszczynową górkę po kołki, z których robił wędki. Ale skąd to określenie: ,,dziadek



Fot. Barbara Niczyporuk

do orzechów"? Dlaczego nie babcia? Może dawniej, tylko dziadkowie łupali wnukom orzechy? A Wy jak myślicie? Jakie macie wspomnienia z dzieciństwa, jak Wam się wspomina dziadków i babcie? Jaką ja będę babcią? Jak mnie zapamięta mój wnuk Ignacy? Gdyście chcieli zacząć uprawiać leszczynę w swoich ogrodach, to musicie wiedzieć, że leszczyna pospolita należy do roślin o niewielkich wymaganiach w stosunku do gleby oraz stanowiska. Pod uprawę krzewów odpowiednia będzie umiarkowanie wilgotna, średnio żyzna, piaszczysto-gliniasta gleba. Bezwzględnie należy unikać miejsc całkowicie podmokłych oraz bardzo suchych. Leszczynę można posadzić na stanowisku zarówno słonecznym, jak i bardziej ocienionym, jednak rośliny rosnące na jaśniejszym stanowisku obficiej plonują. Ze względu na to, że krzewy źle reagują na zbyt wilgotne, a także przesuszone stanowiska należy pamiętać o utrzymaniu właściwej wilgotności gleby. Na lżejszych i bardziej piaszczystych glebach zabieg ten wykonujemy nieco częściej, natomiast cięższe gleby dłużej zatrzymują wilgoć więc częste podlewanie nie będzie konieczne. Do podstawowych zabiegów, które przeprowadza się w uprawie leszczyny jest cięcie. Młode rośliny nie wymagają go, jednak już po kilku latach przeprowadzenie tego zabiegu jest koniecznie, jeśli chcemy w przyszłości zapewnić obfite plonowanie. Najlepsze rezultaty osiąga się z krzewów składających się z 6-8 (9) głównych pędów. Wraz ze wzrostem ilości pędów następuje spadek plonu. Cięcie leszczyny możemy podzielić na zachowawcze, formujące i odmładzające. Optymalny termin wykonania tych zabiegów to luty i marzec. Na stanowiskach naturalnych w rozmnażaniu leszczyny pospolitej pomagają wiewiórki. Zwierzęta gromadzą na zimę orzechy laskowe w ziemnych kryjówkach, a niespożytkowane nasiona wiosną kiełkują. W ten sposób przyczyniają się do powstawania nowych roślin, które jednak owocują dopiero po 8-10 latach. I jak nie kochać tych małych rudzielców?

A czy jedliście w tym karnawale faworki? Ja zrobiłam całkiem inną wersję tych słodkości. Przepis jest banalnie prosty, a faworki chrupiące, delikatne, świeże i super pyszne! **Zapraszam na faworki z ciasta francuskiego.** Potrzebujesz tylko: opakowanie ciasta francuskiego, 2 łyżki cukru pudru wymieszane z połową łyżeczki cynamonu. Zacznij od nagrzania piekarnika do 200 stopni. Następnie: blachę wyłóż papierem do pieczenia. Ciasto francuskie rozwiń na desce lub blacie. Odłóż na kilka minut, później przekrój na pół wzdłuż dłuższego boku i pokrój na paski o szerokości ok. 4 cm. Każdy pasek natnij nożem na środku na długość około 4,5 cm. Zawijaj jak faworki, czyli weź koniec, przełóż go przez wycięty otwór i wywiń na zewnątrz. Gotowe faworki układaj na blasze, zachowując odstęp ok. 1 cm. Wstaw do piekarnika i piecz 12-15 minut, aż faworki będą rumiane. Wyjmij z piekarnika i odstaw do ostygnięcia. Posyp cukrem pudrem z cynamonem. Moi mili czytelnicy, czy oglądaliście wystawę zdjęć dawnych zim, które wiszą na ogrodzeniu naszej gródeckiej szkoły? Może są tam Wasi dziadkowie, albo rodzice a może i Wy sami? Miło jest mieć dobre wspomnienia.

Barabara Niczyporuk▲

Porada językowa

Zima, grypa, Covid i kaszel. I to kaszel często sprawia kłopoty. Profesor Mirosław Bańko w "Słowniku wyrazów kłopotliwych" podaje formy kasłać, kaszlać i kaszleć. Forma kasłać powstała później niż kaszleć i w czasie teraźniejszym ma takie postacie – kasłam, kasła, kasłają, w trybie rozkazującym kasłaj. Częściej używamy formy kaszlę (nie kaszlam), kaszle, kaszlą. Poprawny jest też bezokolicznik kaszlnąć, ale możemy też powiedzieć zakasłać i odkasłać. Wszystkim życzę zdrowia i nie kasłajmy.

Irena Matysiuk



TAMARZE BURACZEWSKIEJ
z powodu śmierci MĘŻA
śp. Aleksandra Buraczewskiego
wyrazy głębokiego współczucia składają
Dyrektor i Pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Gródku

DOROCIE SULŻYK
z powodu śmierci DZIADKA
śp. Eugeniusza Antonowicza
wyrazy głębokiego współczucia składają
Dyrektor i Pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Gródku

1% procent dla dzieci z naszej gminy

1% dla Jasia
Jaś w wieku 10 miesięcy zachorował na opryszczkowe zapalenie mózgu. Od tamtej pory sam nie siedzi, nie chodzi, a ataki padaczki źle wpływają na jego rozwój. W chwili obecnej jest karmiony dojelitowo (PEG). Wymaga całodobowej opieki. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17376 Jan Bilkiewicz.

1 % dla Oliwki
Oliwka urodziła się 10 czerwca 2011 r. z Zespołem Downa. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904. W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%" należy wpisać: 17482 Bielenia Oliwia.

1% dla Szymona
Szymon Grygoruk urodził się z Zespołem Downa i złożoną wadą serca. Gdy miał 5 lat wykryto u niego niedosłuch obustronny głęboki.
Fundacja Avalon KRS 0000270809- w rubryce cel szczegółowy wpisz „GRYGORUK, 13913".

1% dla Sebastiana
Sebastian cierpi na Mózgowe porażenie Dziecięce pod postacią spastycznego niedowładu 4 kończynowego, nie siedzi, ani nie chodzi samodzielnie, porusza się na wózku aktywnym. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 18290 Chlabicz Sebastian.

1% dla Jagody
Jagódka cierpi na ciężką encefalopatię niedokrwienno- niedotleniową oraz wrodzoną , złożoną wadę serca. Objęta jest pomocą Fundacji „Pomóż im" oraz Hospicjum Domowego dla Dzieci. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904. W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%": 31846 Jagoda Mojsak.

1% dla Marysi
Marysia urodziła się 30 listopada 2019 z ciężką wadą wrodzoną- przepukliną przeponową. W 4 miesiącu życia w wyniku powikłań dostała skrętu jelit z niedrożnością. Marysi jest potrzebna ciągła rehabilitacja.
Fundacja Dzieciom,, Zdążyć z pomocą,, KRS 0000037904. W rubryce cel szczegółowy: 1 % 38901 Maria Koronkiewicz.

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jerzy Sulżyk (korekta), Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Magdalena Łotysz, Barbara Niczyporuk, Janusz Cimochowicz, Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły), nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji**: ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050.*
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 04.02.2022 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.
ISSN: 1427-261X, **NAKŁAD:** 800 egz.

OGŁOSZENIA

- ▼**KUPIĘ LAS,** tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼**SPRZEDAM** działkę na ul. Zamkowej z budynkiem gospodarczym, stawem i dostępem do rzeki, tel. 600 419 106
- ▼**USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼**USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNIE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.